wroclaw.pl

Powrót księgi

Już od 12 grudnia w nowo otwartym Muzeum Archidiecezjalnym będzie można oglądać reprint Księgi Henrykowskiej z pierwszym zapisanym po polsku zdaniem.

str. 17

ISSN: 2719-7948 BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA NR 48 (209), 11-17.12.2024

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM

str. 10-11

Pomyśl już o świętach

MAREK KSIĘŻAREK

DCF w programie Nasz Wrocław

Poznaj nowych partnerów programu Nasz Wrocław, w którym bezpłatne wejścia i zniżki mają osoby płacące podatki i zameldowane we Wrocławiu.

str. 3

Jedziesz na jarmark? Tak ominiesz korki

Mamy dla Was trzy rady, jak dostać się na Wrocławski Jarmark Bożonarodzeniowy, omijając korki w centrum Wrocławia. Skorzystasz?

str. 6

Sprawdzają piece i dobrze doradzają

Jeśli do twoich drzwi zapuka Straż Miejska z pracownikiem urzędu, otwórz im i dowiedz się, jak wymienić piec i otrzymać dofinansowanie.

str. 9

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA **WWW.WROCLAW.PL**

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Szanowni Państwo,

co roku w okolicach mikołajek opowiadamy o programie Nasz Wrocław i Nasz Wrocław Max. W pierwszym wystarczy, że rozliczamy podatki we Wrocławiu, w drugim – że jesteśmy tu zameldowani. Po zarejestrowaniu się do programu (a jest w nim już 320 tys. osób) mieszkańcy otrzymują wiele korzyści. To ponad 2800 złotych, które można rocznie zaoszczędzić na wejściówkach do naszych atrakcji czy przy zakupie biletów na komunikację miejską. Od początku istnienia programu, czyli od 2019 roku, wrocławianki i wrocławianie zaoszczędzili dzięki niemu 1,8 miliarda złotych!

Z drugiej strony korzysta także Wrocław. Dzięki temu, że mieszkańcy rozliczają swoje podatki dochodowe właśnie tu, do budżetu miejskiego trafi w 2025 roku 4,5 miliarda złotych. Pieniądze te zresztą wracają do mieszkańców. W 2025 roku mamy zaplanowany rekordowy budżet inwestycyjny: ponad miliard złotych. Przeznaczymy go na budowę nowych tras tramwajowych, remonty dróg, budowę szkół, placów zabaw i infrastruktury sportowej. Te zadania nie byłyby możliwe, gdyby nie Państwa PIT-y i CIT-y.

Dlaczego o tym piszę? Zostały nam trzy tygodnie roku. Może warto przejrzeć stronę **www.wroclaw.pl/nasz-wroclaw** i skorzystać w czasie tych okołoświątecznych dni z oferty programu? Z Naszym Wrocławiem odwiedzimy 11 atrakcji bezpłatnie – w tym Hydropolis, muzeum Hali Stulecia, Centrum Historii Zajezdnia i zoo. Ze statusem MAX paleta bezpłatnych wejść poszerza się do 22 miejsc – jest tutaj choćby lodowisko na Tarczyński Arenie.

Skorzystać można też ze zniżek u ponad 70 partnerów Naszego Wrocławia. Do 50 proc. tańsze są bilety na wydarzenia w Capitolu, NFM i Teatrze Współczesnym. To także zniżki na zajęcia w miejskich instytucjach kultury i u partnerów prywatnych: w restauracjach, u fryzjerów i optyków.

Czy nie jest to dobry pomysł na święta? Zrobić sobie prezent bezpłatną wizytą w przyjemnym miejscu, ze świadomością, że to miejsce funkcjonuje dzięki waszym pieniądzom i rozliczaniu podatków we Wrocławiu?

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

CZW. 12.12	PT. 13.12	SOB. 14.12	ND. 15.12	PN. 16.12	WT. 17.12	ŚR. 18.12
2°C	2°C	3°C	4°C	6°C	7°C	7°C

KARTKA Z KALENDARZA

GRUDZIEŃ

WIKIPEDIA.PL

11 grudnia 1882

we Wrocławiu urodził się Max Born, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki. Born współpracował ze znanym z kinowego przeboju Robertem Oppenheimerem. Mieszkał w kamienicy przy pl. Wolności 4.

WIKIPEDIA.PL

12 grudnia 1976

rozpoczął się I Przegląd Piosenki Aktorskiej. PPA to jedna z tych wrocławskich imprez, których nie trzeba reklamować. Bilety rozchodzą się w tempie błyskawicznym. PPA 2025 odbędzie w dniach 21-30.03.

MAGDALENA PASIEWICZ

13 grudnia 2005

przy ul. Świdnickiej odsłonięto Pomnik Anonimowego Przechodnia. Prestiżowy magazyn Arch20 uznał go w 2015 r. za jeden z 25 najbardziej kreatywnych pomników na świecie. Autorem jest Jerzy Kalina.

FOTOPOLSKA

14 grudnia 1962

zaczęła nadawać Telewizja Wrocław. W tych czasach telewizor w Polsce był jeszcze luksusem. Stacja jest terenowym oddziałem Telewizji Polskiej. Jej sztandarowy program to emitowane od 1990 roku Fakty.

POLSKA-ORG.PL

16 grudnia 1261

powołano we Wrocławiu radę miejską. Zgodnie z prawem magdeburskim rajcami mogli być ludzie „mądrzy, dobrzy, lat przynajmniej dwudziestu pięciu, w mieście osiedli, wszakże nie bardzo bogaci ani też ubodzy”.

Już 320 tys. wrocławian w Nasz Wrocław

Bezpłatne wejścia do blisko 80 partnerów, w tym największych wrocławskich atrakcji. Już ponad 320 tys. mieszkańców korzysta z bonusów dzięki programom Nasz Wrocław i Nasz Wrocław MAX. W ciągu roku można w nich zaoszczędzić aż 2850 zł.

Redakcja

Jak co roku o tej porze do wrocławskiego programu Nasz Wrocław dołączają nowi partnerzy. Tym razem jest to Dolnośląskie Centrum Filmowe, które oferuje 10 proc. zniżki na bilety z Nasz Wrocław, a z Nasz Wrocław Max aż 15 proc.

– Dzięki oferowanej przez nas zniżce na seanse filmowe możemy być jeszcze bardziej dostępni dla mieszkańców Wrocławia. Do programu Nasz Wrocław dołączaliśmy w listopadzie i już teraz widzimy, jak duże jest zainteresowanie. Każdego dnia odwiedza nas około 10 osób z aktywną aplikacją – mówi Magdalena Klich-Kozłowska, dyrektorka Dolnośląskiego Centrum Filmowego.

W tym momencie liczba użytkowników programu wynosi już ponad 320 tys. Dla każdego z nich przygotowano 11 bezpłatnych wejść do miejskich atrakcji. Z podwojonej liczby darmowych wejściówek mogą skorzystać użytkownicy Nasz Wrocław MAX. W ramach Naszego Wrocławia skorzystamy również ze zniżek u blisko 80 partnerów programu. Ulgi sięgają nawet do 50 proc. Z Naszym Wrocławiem kupimy również tańsze bilety na przejazdy okresowe komunikacji miejskiej i otrzymamy dodatkowe punkty w rekrutacji do szkół podstawowych i przedszkoli.

– Program realizujemy od 2019 roku. Jest ważny nie tylko dla mieszkańców, ale także dla budżetu miasta. Podatki PIT i CIT ostatecznie wracają do wrocławian, którzy decydują się rozliczyć swój podatek w naszym mieście, a chcąc im to wynagrodzić, oferujemy dodatkowe benefity. Ta kwestia jest o tyle ważna, że zmienia się system finansowania samorządów i już teraz wiemy, jak bardzo zwiększy się ten wpływ. Będzie to 4,5 mld zł, czyli ponad 50 proc. całości budżetu – zaznacza skarbnik Wrocławia Marcin Urban.

Jak dołączyć do programu Nasz Wrocław i Nasz Wrocław MAX? Wystarczy pobrać aplikację na telefon i założyć konto. Dla osób niekorzystających z telefonu jest również opcja uzyskania plastikowej karty. By korzystać ze zniżek, musimy potwierdzić Status Podatnika, wpisując numer UPO z deklaracji PIT. Możemy też okazać pierwszą stronę zeznania podatkowego wraz z potwierdzeniem złożenia przez czat wideo lub stacjonarnie w UMW przy ul. Kotlarskiej. Z kolei, by uzyskać Status Nasz Wrocław MAX, musimy dodatkowo potwierdzić zameldowanie na pobyt stały we Wrocławiu. Zrobimy to przez czat wideo, w Centrum Obsługi Mieszkańca lub elektronicznie za pośrednictwem e-PUAP lub gov.pl.

Wszystko o programie: www.wroclaw.pl/nasz-wroclaw

Komu renta wdowia? Wypełnij ankietę

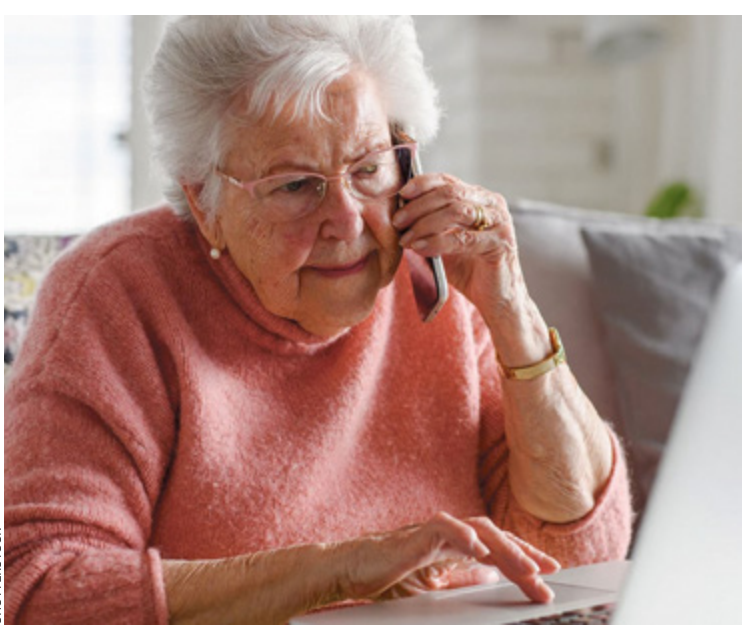

SHUTTERSTOCK

Renta wdowia to świadczenie przysługujące po śmierci małżonka

Wielu seniorów zastanawia się, czy należy im się renta wdowia. Można to łatwo sprawdzić, wypełniając ankietę na stronie ZUS. Zobacz, od kiedy rusza przyjmowanie wniosków.

Jarek Ratajczak

Od 1 stycznia 2025 r. ZUS będzie przyjmował wnioski o rentę wdowią. Wypłaty ruszą w lipcu.

Na stronie **www.zus.pl** na banerze dotyczącym renty wdowiej znajduje się link, prowadzący do ankiety, dzięki której można sprawdzić, czy należy nam się to świadczenie (po uruchomieniu linka następuje przekierowanie do zakładki świadczenia – renty – ankieta do renty wdowiej). Od stycznia 2025 r. ankieta zostanie także połączona z kalkulatorem do wyliczenia szacunkowej kwoty świadczeń. Aby otrzymać świadczenie, należy spełnić łącznie 6 warunków, m.in. osiągnąć wiek emerytalny, do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej, nie być obecnie w związku małżeńskim. Nowe przepisy umożliwią też łączenie renty rodzinnej z innymi świadczeniami emerytalno-rentowymi. Więcej informacji można uzyskać podczas osobistej wizyty, w ZUS, podczas e-wizyty, pod adresem: cot@zus.pl lub numerem telefonu **22 560 16 00**.

Wybierz się na Ryneczek Jemiołowa

Szukasz świeżych produktów od lokalnych sprzedawców? W sobotę 14 grudnia odwiedź Ryneczek Jemiołowa. Podczas zakupów będziesz mieć okazję zdobyć praktyczny pojemnik na bioodpady – wystarczy, że odpowiesz na proste ekopytanie. Dowiedz się, jak dbać o środowisko i zrób zakupy u najlepszych wrocławskich sprzedawców. Gdzie? Ryneczek Jemiołowa. Kiedy? Sobota, 14.12, godz. 8–12.

Oni wykręcili najwięcej kilometrów

W 5. edycji rywalizacji „W kółko kręcę" udział wzięło 1687 osób, które wykonały w sumie 122 303 rowerowych przejazdów o łącznej długości 740 368 km. W poniedziałek 9 grudnia odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom. Nagrodzono najlepszych uczestników, największą liczbę przejechanych kilometrów, były też kat. senior (tu wygrał p. Jerzy) i student czy firmowa. W tym roku rywalizację wsparły 23 firmy i instytucje. Do zdobycia było w sumie 4,5 tys. nagród.

Oddaj krew, jeśli możesz

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu apeluje o oddawanie krwi. **Szczególnie poszukiwane obecnie są grupy Arh+ oraz Brh-.** Do centrum można zgłosić się w pon., śr. i czw. w godz. 7–17.30, we wt. i pt. od 7 do 13.30 i w sob. w godz. 7.30–12. Stale organizowane są także akcje wyjazdowe. **W tym tygodniu krwiobus stanie**: 12.12 w godz. 9–13 przy Tarczyński Arena, al. Śląska 1; 13.12 w godz. 9–13 na PWr, ul. Janiszewskiego 8 (bud. D-20); 14.12 w godz. 9.30–13.30 przy Leroy Merlin, ul. Graniczna 1. Do oddania krwi nie trzeba być na czczo, wcześniej trzeba zjeść lekki posiłek i dużo pić. Nie można wcześniej pić alkoholu i palić papierosów.

Nasz TBS ma pierwszy w Polsce Budżet Sąsiedzki

Budżet Sąsiedzki TBS Wrocław to pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce. Mieszkańcy osiedli wrocławskiego TBS mogą zgłaszać do realizacji projekty, które poprawią jakość życia na osiedlach wrocławskiej spółki. Do podziału jest 400 tys. zł. Nabór pomysłów potrwa do końca lutego, a wyniki poznamy w marcu 2025.

Redakcja

Mieszkasz w TBS Wrocław i brakuje Ci nowych przyrządów dla dzieci na placu zabaw? Albo ławek w konkretnych miejscach podwórka? A może siłowni na świeżym powietrzu? Nasadzeń zieleni? Zewnętrznej rowerowni?

Najpierw WBO, teraz BS TBS

We Wrocławiu od lat działa Wrocławski Budżet Obywatelski – teraz przyszedł czas na Budżet Sąsiedzki TBS Wrocław. Wrocławska spółka, która zarządza blisko 4,5 tys. mieszkań na wynajem, zaprasza swoich mieszkańców do zgłaszania inicjatyw, które chcieliby widzieć na swoich osiedlach. Można zgłaszać wszystkie projekty, które poprawią zewnętrzną infrastrukturę osiedli. Dzięki Budżetowi Sąsiedzkiemu mieszkańcy TBS będą mogli w większym stopniu kształtować wygląd swoich osiedli.

Jak zgłosić pomysł?

Na realizację Budżetu Sąsiedzkiego i zgłoszonych pomysłów w 2025 roku zostanie przeznaczone łącznie 400 tys. zł. Pomysły powinni zgłaszać zainteresowani zmianami mieszkańcy.

TBS WROCŁAW

TBS Wrocław ma w swoim zasobie blisko 4,5 tys. mieszkań na 12 osiedlach. Na zdjęciu – TBS Leśnica

– Należy wypełnić formularz, w którym trzeba krótko opisać inicjatywę, wskazać sugerowaną lokalizację i zaprezentować korzyści, jakie, zdaniem pomysłodawcy, przyniesie lokalnej społeczności – wyjaśnia Aleksandra Palus, rzeczniczka TBS Wrocław. – Należy podać też lidera projektu, czyli osobę, z którą na kolejnych etapach pracownicy TBS Wrocław będą kontaktować się w sprawie dalszych etapów realizacji przedsięwzięcia – zapowiada.

Biorąc pod uwagę, że Budżet Sąsiedzki będzie służył mieszkańcom osiedli TBS-u i pomagał w realizacji pomysłów oczekiwanych przez mieszkańców danej ulicy lub osiedla, zgłoszony projekt musi zyskać poparcie (w formie podpisów na formularzu zgłoszeniowym) 20 pełnoletnich lokatorów mieszkań TBS Wrocław.

Zgłoszenia do Budżetu Sąsiedzkiego TBS będą przyjmowane do 28.02.2025 r. do godz. 23.59. Uzupełniony formularz i klauzule ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych należy – w formie skanu lub zdjęć – odesłać e-mailowo pod adres: **mieszkancy@tbs-wroclaw.com.pl**.

Kiedy wyniki i realizacja?

W kolejnym kroku projekty zostaną ocenione pod kątem możliwości ich realizacji. Zajmie się tym grupa złożona z pracowników działów TBS Wrocław: Technicznego i Zarządzania Nieruchomościami.

Pomysły wybrane w Budżecie Sąsiedzkim TBS Wrocław zaczną być realizowane wiosną 2025 r. do wyczerpania środków finansowych, przeznaczonych na ten cel. Na początku marca 2025 r. poznamy propozycje mieszkańców.

– W ramach pilotażowej, pierwszej edycji Budżetu Sąsiedzkiego TBS Wrocław planujemy przeznaczyć kwotę 400 tys. zł. Jeśli ten pomysł się przyjmie i zyska uznanie naszych mieszkańców, będziemy chcieli realizować go w kolejnych latach – zapewnia Wojciech Adamski, prezes TBS Wrocław.

43 studentów z Wrocławia dostało stypendia

ARCHIWUM MATEUSZA SZPETKOWSKIEGO

Na uczelni w Tajpej Mateusz Szpetkowski będzie studiował do 31.01

Studencki Program Stypendialny jest prowadzony przez Wrocławskie Centrum Akademickie. W zimowej edycji stypendia otrzymało 43 studentów, których średnia ocen wyniosła 4,94. Stypendia finansowane są z pieniędzy gminy Wrocław. Na tę edycję SPS przeznaczono 104 tys. zł.

Anna Aleksandrowicz

Wnioski ocenia komisja powołana przez prezydenta Wrocławia. Bierze pod uwagę średnią ocen za ostatni ukończony semestr studiów i prezentację, którą przesyła sam zainteresowany. W bieżącej edycji stypendia przyznawane były od średniej ocen 4,94 i wynosiły 500 zł miesięcznie przez maksymalnie 9 miesięcy.

Stypendia otrzymali studenci 7 wrocławskich uczelni: ■ Akademii Sztuk Pięknych ■ Akademii Sztuk Teatralnych ■ Akademii Wychowania Fizycznego ■ Politechniki Wrocławskiej ■ Uniwersytetu Ekonomicznego ■ Uniwersytetu Przyrodniczego ■ Uniwersytetu Wrocławskiego.

Jednym z laureatów jest student Politechniki Wrocławskiej Mateusz Szpetkowski. Aktualnie przebywa na stypendium na Tajwanie na uczelni National Taiwan University of Science and Technology w Tajpej. Jest też stypendystą rządu tajwańskiego. Jego opiekunem indywidualnej organizacji studiów (w tym wyjazdu do Tajpej) jest prof. Krzysztof Abramski, szef Katedry Teorii Pola, Układów Elektronicznych i Optoelektroniki na Wydziale Elektroniki, Fotoniki i Mikrosystemów PWr. Mateusz planuje zostać specjalistą technologii laserowej i światłowodowej. W Tajpej dowiaduje się, jak można w tej dziedzinie wykorzystać rozwiązania sztucznej inteligencji (AI).

Na tajwańskiej uczelni docenia, że można zapisać się na wykłady doktorantów prowadzących własną działalność gospodarczą. – To cenne doświadczenie, bo ich zajęcia są zorientowane na najnowsze trendy w technologii – tłumaczy. Niedogodności? Przerwy między zajęciami zdarzają się co 3 h, a nie co 1,5 h. – Trudno jest być skupionym przez tak długi czas – przyznaje.

› Pełna lista stypendystów: wro.news/SPS-laureaci

Jakich zmian potrzebuje ul. Szczytnicka?

Znamy już pierwsze opinie mieszkańców na ten temat. W ramach trwających konsultacji społecznych wypowiedzieli się 30.11 podczas spaceru konsultacyjnego i warsztatów, zorganizowanych 3.12 w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Reja.

Maciej Wołodko

Wtorkowe warsztaty poprowadził Adrian Bukowski z Fundacji na Rzecz Studiów Europejskich (FEPS). Wzięło w nich udział około 30 mieszkańców okolicy. Przyszli także architekci z Pracowni Projektowej Budotechnika, którzy opracują dla Szczytnickiej dwie alternatywne koncepcje przebudowy. Urząd Miejski Wrocławia reprezentowali Wojciech Kaim z Wrocławskich Inwestycji i Marta Grabowska z Biura Zrównoważonej Mobilności.

Zanim zaczęły się debaty przy stolikach, wyniki swoich własnych badań przedstawili uczniowie Zespołu Szkół nr 8 przy u. Reja.

– Przeprowadziliśmy ankietę, w której wzięło udział 346 osób z około tysiąca z naszej szkoły – mówił Jan, przedstawiciel uczniowskiego samorządu. Pytania były dwa, tak jak dwa mają być warianty zmian na Szczytnickiej. 50 proc. ankietowanych uczniów wyraziło się sceptycznie na temat zamykania ulicy dla ruchu samochodowego. Mniejszy zakres zmian, pozostawienie aut i wprowadzenie zieleni, zdaniem około 60 proc. uczniów jest dobrym pomysłem.

Organizacja ruchu

– Ograniczenie ruchu samochodowego to dobry pomysł, ale za tym powinno iść więcej: przyjazna pieszym infrastruktura, coś, co sprawi, że trasa spacerowa przez Ostrów Tumski mogłaby być dłuższa i bardziej atrakcyjna, na przykład ławki, chodnik poszerzony aż do torów tramwajowych, ogródki gastronomiczne, usługi – nie kryli podczas spaceru konsultacyjnego Filip Czwojda i Martin Łysiak, młodzi mieszkańcy osiedla. I wyliczali: – Lodziarnia już jest, mamy też dwa sklepy z asortymentem azjatyckim. Szeroki chodnik ułatwiłby dostęp do nich. Trzeba też zazielenić tę ulicę, co pewnie ze względu na warunki nie będzie proste.

Tak czy tak?

– Nie wyobrażam sobie zamknięcia dla ruchu samochodowego. Od czasu, kiedy nie można tutaj zaparkować, lokale usługowe pustoszeją – zauważyła jedna z mieszkanek. – Był warzywniak, upadł. Była cukiernia, upadła. Była kwiaciarnia, upadła. Wszystko upada, bo auta nie mają gdzie się zatrzymać. Żadne kawiarenki tego miejsca nie ożywią.

MAREK KSIĘŻAREK, TOMASZ HOŁOD

Szczytnicka to jedna z niewielu ulic założonych na łuku. To ciekawy walor tej arterii komunikacyjnej

Podczas warsztatów w bibliotece mieszkańcy zastanawiali się nad różnego rodzaju rozwiązaniami. Oto niektóre ze zgłaszanych uwag:

■ Powinno się wprowadzić ograniczenie prędkości dla wszystkich do 30 km/h. I egzekwować je przez ustawienie fotoradaru.

■ Ograniczenie ruchu – ruch samochodowy powinien być dozwolony nie tylko dla mieszkańców Szczytnickiej. Osobom, które mieszkają na ulicach obok, ograniczałoby to możliwość dojazdu do domu.

■ Warto rozważyć zlikwidowanie krawężników i zamontowanie progów spowalniających.

■ Na placu u zbiegu ulic Nehringa, Polaka, Ładnej i Reja należałoby uspokoić ruch. To wymóg bezpieczeństwa, bo niewielu pieszych stosuje się tu sztywno do wyznaczonych przejść. Rozwiązaniem mogłaby być np. nawierzchnia oznaczona kolorem (analogicznie do rozwiązania z miasta St. Gallen, gdzie czerwony „dywan" z rattanu na fragmencie ulicy skutecznie uspokoił ruch samochodowy) albo wyniesiona.

■ Ciężarówki dostawcze Orlenu i Biedronki nie muszą tędy jeździć. Choć – jak zauważył jeden z mieszkańców – „TIR-y to się jeszcze boją i jadą ostrożnie. To autobusy miejskie niczego się nie boją i pędzą".

Co wpływa na jakość życia

Uliczne oświetlenie: strumienie światła po zmroku przeszkadzają mieszkańcom kamienic w śnie. Pojawił się postulat, by oświetlenie uliczne było zawieszone, a nie montowane na słupach. Jak podkreślali obecni na warsztatach projektanci, rekomendowana jest także ciepła barwa światła.

Wydobyć z ulicy jej urodę

– Szczytnicka to jedna z niewielu ulic założonych na łuku. Niewiele takich przypadków mamy w mieście. To ciekawy walor kompozycyjny. (...) Plac gwiaździsty (przy ul. Nehringa – przyp. red.) to jeden z piękniejszych placów we Wrocławiu – podkreślał podczas warsztatów pan Maciej.

Wśród pomysłów na zagospodarowanie placu, mieszkańcy wymieniali ogródki restauracyjne przy narożnych kamienicach, poszerzenie strefy zieleni czy upamiętnienie na rondzie postaci średniowiecznego wrocławskiego podróżnika Benedykta Polaka. – Nie tyle pomnikiem, co np. kompozycją zieleni albo wizualizacją XIII-wiecznego świata.

Jak podkreślała Marta Grabowska z Biura Zrównoważonej Mobilności MW, warto – z uwagi na komunikację miejską – zachować jednak w tym miejscu rondo.

Weź udział w konsultacjach

Jeśli macie pomysły na Szczytnicką lub własne uwagi na ten temat, skorzystajcie z e-formularza dostępnego na stronie internetowej **wro.news/szczytnicka**. Będzie aktywny do niedzieli 15 grudnia 2024.

Uczestnicy warsztatów konsultacyjnych w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Reja we Wrocławiu

Kozanowska wyremontowana, autobusy wracają

Od soboty 14 grudnia autobusy linii 102, 104, 126, 127 i 245 wracają na swoje stałe trasy. Objazdy spowodowane były remontem nawierzchni ulicy Kozanowskiej (na odcinku między Ignuta a Pilczycką) w ramach operacji „Wrocław na dobrej drodze". To seria remontów dróg, które polegają na szybkich wymianach nawierzchni. Remont Kozanowskiej kosztował pięć milionów złotych i było to najdroższe zadanie z całego pakietu.

Na niedzielne zakupy autobusem 133

15 i 22 grudnia to niedziele handlowe. Autobus linii 133, który kursuje do centrów handlowych Aleja Bielany i Auchan, będzie jeździł zgodnie z sobotnim rozkładem jazdy.

Autobusy zmieniają trasy, bo Balonowa skończona

122, 128, 129, 136 i 243 – te linie wrócą na swoje stałe trasy od soboty 14 grudnia. Od końcówki października pracowali tu drogowcy w ramach akcji „Wrocław na dobrej drodze". Nową nawierzchnię zyskał 740-metrowy odcinek między Bystrzycką a Horbaczewskiego. Ulica była jednokierunkowa i obowiązywały objazdy. Wraz z końcem remontu za 1,9 mln zł, kierowcy i pasażerowie jeździć będą bez utrudnień.

Droga rowerowa na Zabrodzkiej

Na Klecinie rozpocznie się budowa drogi rowerowej, chodnika i wiaty przystankowej. Dzięki tej inwestycji łatwiej i bezpieczniej będzie można dotrzeć z Zabrodzia do ul. Kwiatkowskiego. Obecnie droga rowerowa biegnąca z Zabrodzia kończy się na granicy Wrocławia. Brakuje dojazdu do trasy na Kwiatkowskiego. Prace zakończą się w drugiej połowie przyszłego roku.

Jak dojechać na jarmark bez korków?

Jeśli na co dzień korzystasz z komunikacji miejskiej, ten poradnik Ci się nie przyda. Po prostu przyjedź nią na Rynek. Ale mamy trzy cenne rady dla gości spoza Wrocławia i tych, którzy nie wiedzą, jak sobie poradzić bez wjeżdżania samochodem do centrum.

Bartosz Chochołowski

Wrocławski Jarmark Bożonarodzeniowy przyciąga tłumy. W pierwszy weekend przybyło na niego 200 tys. osób. Do tego wiele osób wybiera się po prezenty do galerii handlowych w centrum. I nawet, jeśli na parkingu pod pl. Nowy Targ, NFM czy w Galerii Dominikańskiej znajdzie się wolne miejsce, to dotarcie, a później opuszczenie parkingu, może zająć kilkadziesiąt minut. Wyobraź sobie parę tysięcy samochodów krążących po Starym Mieście, a ty siedzisz w jednym z nich...

Lepiej tego nie próbować, bo wizyta na jarmarku może stać się źródłem stresu. Zobacz, jak go uniknąć?

1 Wsiądź w tramwaj lub autobus

W okolicy Rynku jest pięć przystanków, z których w mig dotrzesz na jarmark. Na przystanek:

- **Rynek** dojedziesz tramwajami 3, 6, 7, 10, 12, 13, 18 i autobusami K, 132 i 142.
- **Zamkowa** – tramwajami: 3, 10. 11, 12, 13, 18
- **Świdnicka** – tramwajami: 3, 10, 11, 12, 13, 18 i autobusem K
- **Galeria Dominikańska** – tramwajami: 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 17, 23, 78 i autobusami: D, K, N, 110, 114, 120
- **Oławska** – tramwajami: 0, 6, 7.

Bilet jednorazowy kosztuje: normalny 4,60 zł, a ulgowy 2,30 zł. Można także kupić bilet czasowy, który obejmie przesiadki lub podróż powrotną. Rozkłady jazdy i cennik biletów znajdziesz na stronie: www.wroclaw.pl/komunikacja. W podróży przyda się też aplikacja JakDojadę.

2 Zostaw auto na Park&Ride

Jeśli jedziesz spoza Wrocławia, zostaw auto na bezpłatnym parkingu w pobliżu przystanków komunikacji miejskiej. Jest tam 2751 miejsc parkingowych (zobacz mapkę poniżej). Część P+R ma szlabany, ale nie wnosi się za nie opłat. Trzeba mieć minimum 24-godzinny bilet MPK.

3 Przyjedź pociągiem

Jeśli masz blisko domu stację kolejową lub jedziesz z innego miasta, przyjedź pociągiem.

Mieszkańcy Wrocławia między stacjami, które w nazwie mają Wrocław (plus stacja Iwiny) mogą jeździć pociągami z biletem okresowym na komunikację miejską. Jeśli jesteś spoza naszego miasta, wystarczy, że dokupisz bilet do stacji Wrocław Główny i tramwajem 0, 18, 23, 78 lub autobusem K (albo pieszo, gdy pogoda dopisuje) dotrzesz na jarmark. Możesz też kupić bilet do pierwszej wrocławskiej stacji kolejowej i bilet 24-godzinny MPK i już na nim poruszać się po całym mieście.

Oto nowa droga rowerowa na Ołtaszyńskiej

To będzie wspólne przedsięwzięcie Wrocławia i Kobierzyc – droga rowerowa zaczynająca się od ronda ojca Pio na Partynicach, a kończąca się w Wysokiej na Wschodniej Obwodnicy Wrocławia (WOW). Przeczytaj w biuletynie, a na portalu zobacz wizualizacje tej trasy.

Bartosz Chochołowski

Obwodnicy co prawda jeszcze nie ma, urząd marszałkowski nie rozstrzygnął jeszcze przetargu na wybudowanie brakującego, ostatniego fragmentu, ale nikt nie traci wiary, że w końcu powstanie.

Ale droga rowerowa – niezależnie od WOW – ułatwi mieszkańcom Wysokiej bezpiecznie dotarcie jednośladem do miasta. Pełnić też będzie funkcję rekreacyjną, bowiem pełen zieleni sąsiadujący z nią tor wyścigów konnych przyciąga rowerzystów wycieczkowiczów w te strony.

WIZ.GRZEGORZ KILJAN

Wizualizacja drogi rowerowej od ronda ojca Pio do planowanej WOW w Wysokiej. Widok na skrzyżowanie ulicy Ołtaszyńskiej z gen. Maczka

Najpierw formalności

Działające w imieniu miasta Wrocławskie Inwestycje wystąpiły o ZDRID, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Dopiero po jego otrzymaniu możliwe będzie ogłoszenie przetargu, który wyłoni wykonawcę.

Będzie to wspólna inwestycja dwóch gmin, bowiem niemal kilometrowa trasa biegnie częściowo przez Wrocław, częściowo przez Wysoką, znajdującą się w gminie Kobierzyce.

Z dbałością o zieleń

– Trasa rowerowa będzie wykonana w technologii, która zapewni dobrostan pobliskim drzewom – nawierzchnia będzie przepuszczalna. Dodatkowo całą trasę będą oświetlać latarnie – wyjaśnia Krzysztof Świercz z Wrocławskich Inwestycji. Nowa droga łączyć się będzie z istniejącą siecią tras wzdłuż ulicy Zwycięskiej oraz z tą projektowaną od pętli autobusowej przy Zwycięskiej do skrzyżowania ulic Strachowskiego i Pszczelarskiej.

Droga do sąsiadów

Droga rowerowa do Wysokiej będzie kolejnym już traktem, który połączy Wrocław z sąsiednimi miejscowościami. W tym roku powstały już wylotowe drogi rowerowe na Mokronos Dolny oraz na Smolec. Rozpocznie się również budowa drogi do Zabrodzia, a wraz z remontem Wilkszyńskiej, powstaje także infrastruktura dla cyklistów, która ułatwi im podróże z Wilkszyna do Wrocławia i z powrotem.

Pod Aleją Wielkiej Wyspy zrobiło się kolorowo

Są na nim rowerzyści, kwietna łąka i kolorowe drzewa. Barwny obraz powstał na ścianach przejazdu dla rowerzystów zbudowanego w ciągu Alei Wielkiej Wyspy. W środę 4 grudnia nagrodę przyznaną w konkursie na mural odebrał jego autor – wrocławski grafik Andrzej Tylkowski, znany z rysunków na Dzień Życzliwości.

Maciej Wołodko

W konkursie na mural przy AWW zgłoszonych zostało 28 prac. Ostatecznie jury wyróżniło trzy projekty. Autor zwycięskiej grafiki otrzymał 3 tys. zł, a mural według jego projektu pojawił się w miejskiej przestrzeni. Wyróżniono także projekty z drugiego i trzeciego miejsca przygotowane przez Daryę Trush i Dawida Celka.

– Jestem autorem rysunków, czyli zrobiłem projekty, ale nie malowałem tych rzeczy. Ale byłem tutaj trzy razy. Mural malowało 5 sympatycznych osób, zakutanych w kurtki i w czapki. Zrobili to cudownie, bardzo wiernie, bardzo fajnie. No i kolory są oddane idealnie – zachwycał się Andrzej Tylkowski.

Pan Andrzej jest cenionym wrocławskim grafikiem. Być może rzuciły wam się w oczy jego plakaty, rozwieszane przy okazji Dnia Życzliwości. Jest także autorem muralu „Nasze Maki" przy al. Boya-Żeleńskiego 74 oraz grafik zdobiących ściany wrocławskiego aquaparku.

– Ja mam zawsze dużo radości rysując to, co rysuję. Sobie robię przyjemność. A murale, no poprzez skalę i poprzez to, że są dla wszystkich, takie demokratyczne – wydaje mi się, że to jest marzenie dla większości artystów, żeby pokazać coś w takiej skali i w takich miejscach, które są dostępne zawsze dla każdego – mówi Andrzej Tylkowski.

Pomysłodawcą konkursu na mural był Tomasz Czajka z firmy Banimex, która wybudowała Aleję Wielkiej Wyspy. – Zaproponował ogłoszenie konkursu, ufundował nagrody. Przeanalizowaliśmy możliwości techniczne i wydaliśmy zgodę – zdradza Piotr Paś, prezes Wrocławskich Inwestycji.

– Ten mural jest symbolem naszych priorytetów – mówiła wiceprezydent Wrocławia Renata Granowska. Wzdłuż AWW powstało niemal 10 km ścieżek rowerowych.

GRZEGORZ RAJTER

Andrzej Tylkowski na tle muralu wykonanego na podstawie jego projektu

Nowa zjeżdżalna, świąteczny karnet i inne prezenty

We wrocławskim aquaparku rozpoczęła się budowa nowej zjeżdżalni pontonowej. To już trzecia taka ślizgawka przy Borowskiej, ale ta będzie wyjątkowa, bo na trasie wpadniemy do wielkiej cebuli, gdzie czekają dodatkowe atrakcje. Aquapark przygotował także świąteczną promocję, a do prezentów dołączyły też zoo i Hydropolis.

Redakcja

W aquaparku przy Borowskiej wystartowała budowa nowej zjeżdżalni. Będzie to już trzecia zjeżdżalnia pontonowa. Powstaje ona na ostatnim piętrze wieży zjeżdżalni. Będzie miała 136 m długości, a na trasie ślizgu wyposażona jest w cebulę, która gwarantuje dodatkowe atrakcje podczas zjazdu.

– Rozpoczynamy nową inwestycję w strefie rekreacji przy ul. Borowskiej. Powstanie tu zjeżdżalnia pontonowa. W tym roku powstały już dwie takie zjeżdżalnie, cieszą się one największą popularnością w naszym obiekcie, dlatego postanowiliśmy wybudować kolejną. Będzie gotowa w I kwartale nowego roku – mówi Grzegorz Kaliszczak, prezes Aquaparku Wrocław.

AQUAPARK WROCŁAW

Wizualizacja trzeciej pontonowej zjeżdżalni w aquaparku, która będzie miała cebulę do zadań specjalnych

Pontonowa z cebulą

Nowa zjeżdżalnia będzie miała: poziom podestu startowego 14 m, element startowy o długości 2,6 m, długość ślizgu 62 m, na trasie cebulę pontonową o średnicy 17 m. Prace związane z jej montażem już się rozpoczęły. Z tego powodu do 13 grudnia zostaną wyłączone 3 zjeżdżalnie: DuoRacer, BlueBerry oraz Lollipop. W tym czasie otwarte pozostają zjeżdżalnie Watermelon, Cactus i WrocLove. Wrocławski Park Wodny przygotował w związku z tym ofertę promocyjną dla gości. Promocja obowiązuje w dniach 9-13.12 i dotyczy wejść na strefę rekreacji. Bilety na cały dzień będą dostępne za: 60 zł (normalny) i 50 zł (ulgowy).

Zimowa promocja

W Aquapark Wrocław trwa teraz także świąteczna promocja na karnet Super VIP. Oferta ta pozwala korzystać ze wszystkich stref w trzech obiektach WPW oraz z nowych zjeżdżalni za 5 zł dziennie. To świetna propozycja na prezent.

Karnet Super VIP na 2 miesiące kosztuje teraz 299 zł. Promocja obowiązuje do 24 grudnia. Karnet umożliwia skorzystanie ze wszystkich trzech lokalizacji – na Brochowie, na Zakrzowie lub w Aquaparku Wrocław przy ul. Borowskiej 99.

› Więcej na aquapark.wroc.pl

Prezenty od wrocławskich atrakcji

Także dwie inne wrocławskie atrakcje turystyczne przygotowały na nadchodzące święta ofertę idealną na prezent. Siły połączyły Hydropolis i ZOO Wrocław, oferują wspólny bilet. Te wizyty na pewno na długo zapadną im w pamięć.

Kupić można bilet:

- dla dwojga, w którym znajdziecie 2 bilety łączone do obu atrakcji, 2 kubki i termos w cenie 319 zł
- dla rodziny obejmujący 2 bilety łączone do obu atrakcji dla dorosłych i 3 bilety dla dzieci, a także 3 kubki i kalendarz za 449 zł.

Oferta jest limitowana, a bilety kupić można jedynie na miejscu w zoo i Hydropolis. Dlaczego warto? Bo wrocławskie zoo to największy ogród zoologiczny w Polsce, w którym spotkacie ponad tysiąc gatunków zwierząt w jednym miejscu. Z kolei Hydropolis to jedyne w Polsce centrum wiedzy o wodzie, pełne interaktywnych instalacji i niesamowitych urządzeń. A wspólny bilet to przepustka do wiedzy dla wszystkich ciekawych świata.

Kiedy 100 nowych autobusów wyjedzie na ulice?

GRZEGORZ RAJTER

W lutym na ulicach będzie testowany taki wodorowy Mercedes Benz

MPK podpisało 10.12 umowę na dzierżawę 100 autobusów. Zastąpią flotę podwykonawców miejskiego przewoźnika – firm Mobilis i Michalczewski, z którymi umowy kończą się w przyszłym roku. MPK przejmie ich obowiązki, powiększa więc swoją flotę i szuka nowej zajezdni.

Bartosz Chochołowski

MPK ogłosiło przetarg na dzierżawę łącznie 200 autobusów. Był podzielony na dwa zadania. Realizacji jednego podjął się Daimler Buses Polska razem z Pekao Leasing. Chętnych na drugie nie było. Dlatego umowa została podpisana na 100 autobusów.

Co to za modele?

Kontrakt obejmuje 10-letnią dzierżawę pojazdów Mercedes-Benz w następującej konfiguracji: ■ 55 wozów 18-metrowych Conecto ■ 38 wozów 12-metrowych Citaro ■ 7 wozów 10-metrowych Citaro K. Użytkowanie tych pojazdów przez 10 lat będzie kosztować MPK 410 mln zł. To olbrzymia kwota, ale – jak wyjaśnia Witold Woźny, prezes MPK Wrocław – taki sposób finansowania jest korzystny. Zamiast jednorazowego, olbrzymiego wydatku, który byłby ponad siły spółki, płacić będzie co miesiąc ratę.

W sumie trzeba 200

Przewoźnik potrzebuje kolejnej setki pojazdów, aby mogły zastąpić najstarsze autobusy. Co – po nieudanym przetargu – zamierza zrobić? – Możemy złożyć zamówienie z wolnej ręki, po negocjacjach z partnerami, albo ogłosić nowy przetarg na sto autobusów. Nie podjęliśmy jeszcze decyzji. Na pewno kolejne nowe autobusy pozyskamy, bo na wymianę zasługują nasze najstarsze Mercedesy Citaro, które w przyszłym roku będą miały już po 16 i 17 lat – wyjaśnia Witold Woźny.

Pierwsze dostawy za rok

Cała setka autobusów ma być na stanie MPK w ciągu 17 miesięcy. Pierwsze dostawy mają się rozpocząć za rok. Jeśli MPK potrzebować będzie pojazdów wcześniej – ze względu na zakończenie współpracy z podwykonawcami – tymczasowo wydzierżawi używane autobusy.

Ruszyli do mieszkańców: sprawdzają piece i doradzają

– Ta sprawa kwalifikuje się na mandat – strażnicy miejscy nie mają wątpliwości. – Odstąpiliśmy jednak od jego wystawienia, bo państwo są w trakcie wymiany źródła ciepła. Mają umowę z firmą, która wykona instalację i zamontuje piec gazowy – wyjaśnia strażnik Arkadiusz Stojecki. Dlaczego Straż Miejska chodzi po domach i sprawdza piece?

Bartosz Chochołowski

Pani Alicja i pan Zenon z Leśnicy mają bezklasowy piec. Zgodnie z prawem, od 1 lipca nie mogą go używać. W zimny listopadowy wieczór jednak palili nim drewnem. – Nie możemy marznąć, mamy dzieci – wyjaśnia pani Alicja, współwłaścicielka domku. – Piec gazowy będziemy mieli podłączony za dwa miesiące. Do tego czasu musimy się jakoś ogrzewać.

Dlaczego o wymianę pieca nie postarała się szybciej? – Wiedziałam o nowych przepisach. Jednak moja mama ciężko chorowała i nie miałam głowy, aby zajmować się innymi sprawami. Wiem, że za późno złożyłam wniosek o dotację z Kawki i nie zdążyliśmy z wymianą pieca. Kupiłam parę kubików drewna, aby mieć czym palić i jakoś dotrwać do wymiany pieca – mówi.

Jacek Baran z Wydziału Środowiska UMW ze strażnikami: Katarzyną Czajką i Arkadiuszem Stojeckim podczas kontroli w terenie

MAREK KSIĘŻAREK (2)

Bezklasowy, czyli jaki?

Zgodnie z uchwałą antysmogową osobom, które nie mają pieca spełniającego normy, grozi mandat do 500 zł albo grzywna do 5 tys. zł. Palić węglem czy drewnem można obecnie tylko w piecach 3., 4. lub 5. klasy. Trzeba mieć również dokument, który poświadcza klasę pieca. Piece bezklasowe, czyli tzw. kopciuchy, są zakazane.

Ważne jest też to, czym palimy. Śmieci, stare meble, stolarka okienna, nie daj Boże plastik – są surowo zabronione. – Gdyby pani Alicja w tym piecu spalała odpady, mandatu by nie uniknęła – zapewnia Katarzyna Czajka, strażniczka miejska.

Nie karać, ale wyjaśniać

Piotr Szereda z wrocławskiej Straży Miejskiej dodaje, że kontrola służy temu, aby doprowadzić do wymiany pieca. – Wyznaczamy termin na wymianę, po którym sprawdzamy, czy do niej doszło – wyjaśnia Szereda.

– Nie zależy nam na karaniu, tylko na tym, aby nieekologiczne źródła ciepła znikały. Chcemy dojść przyczyny, dlaczego piec nie został jeszcze wymieniony i pomóc w tym, aby do tego doszło – wyjaśnia Bartłomiej Świerczewski, zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju UMW.

Katarzyna Czajka

Dlatego na kontrole ze strażnikami miejskimi jeżdżą pracownicy Urzędu Miejskiego Wrocławia. Pracownik Wydziału Środowiska ma ze sobą materiały informacyjne, odpowiada na pytania i zachęca do składania wniosków.

Jak człowiek do człowieka

W zimne listopadowe popołudnie wybraliśmy się ze strażnikami miejskimi i pracownikiem Wydziału Środowiska UMW na osiedle Leśnica. Byliśmy ciekawi, dlaczego niektórzy wciąż używają kopciuchów, mimo że od lat można otrzymać finansowe wsparcie na wymianę pieca. Po odwiedzeniu kilku nieruchomości trudno nie zauważyć zależności między sytuacją materialną a standardem ogrzewania.

U pani Alicji i pana Zenona widać było, że się nie przelewa, ale nie było oznak biedy. Inaczej sytuacja wyglądała w połówce nieco zaniedbanego bliźniaka. Mieszka tu starsze małżeństwo: pani Jadwiga z panem Henrykiem. Mieszkanie wyjątkowo skromne. W pokoju stoi nieużywany piec węglowy typu koza. Obok niego stoją elektryczne grzejniki olejowe, które nie należą do oszczędnego sposobu ogrzewania. To one dają ciepło. – Wiemy, że w piecu nie możemy już palić, dlatego jest odłączony. Mam 70 lat i nie będę inwestować w ogrzewanie gazowe. Nie mam pieniędzy – wyjaśnia pani Jadwiga.

– Podłączenie instalacji gazowej, zakup pieca i zrobienie w tym domu centralnego ogrzewania to rzeczywiście spora inwestycja, 8 tys. zł z Kawki nie wystarczy. Jednak możecie państwo rozważyć zakup elektrycznego pieca akumulacyjnego? – proponuje Jacek Baran z Wydziału Środowiska UMW. – Będziecie płacić niższe rachunku za prąd, a na zakup takiego pieca wystarczy wam dotacja z Kawki. – Podjadę na Hubską i będę załatwiał – po namyśle deklaruje pan Henryk.

Załatw na Hubskiej

Przy ul. Hubskiej 8-16 mieści się Wydział Środowiska Urzędu Miejskiego Wrocławia. Tu można nie tylko złożyć wniosek o dofinansowanie, ale też uzyskać fachową pomoc – na co i w jakim zakresie oraz co i z jakich programów może być dotowane.

Programy wsparcia są różne i można je ze sobą łączyć. W ramach finansowanego z budżetu Wrocławia programu Kawka, można otrzymać do 8 tys. zł. Do niedawna można było je połączyć z rządowym programem „Czyste powietrze", jednak rząd zawiesił na razie przyjmowanie wniosków. Według zapowiedzi, program w nowej odsłonie ma powrócić wiosną przyszłego roku. Wciąż jednak działa rządowy program „Ciepłe mieszkanie", który dotyczy budynków wielorodzinnych.

Wsparcie uzyskasz:

- **w Wydziale Środowiska UMW przy ul. Hubskiej 8-16 od pon. do pt. w godz. 7.45-15.45**
- **w tych samych godzinach pod numerem telefonu 71 799 67 99**
- **e-mailowo pod adresem: zmienpiec@um.wroc.pl**

To dopiero początek

Teraz mamy pierwszy sezon grzewczy, w którym obowiązuje zakaz używania pieców poniżej 3. klasy (od 1 stycznia 2024 r.). To wstęp do całkowitego odejścia od opalania paliwami stałymi, czyli m.in. węglem czy drewnem. Do 30 czerwca 2028 r. w użytku mogą być piece 3., 4. i 5. klasy. A od 1 lipca 2028 r. obowiązywać będzie zakaz użytkowania jakichkolwiek pieców na paliwa stałe.

Przed tymi wymogami nie ma ucieczki. Strażnicy miejscy raczej prędzej niż później zapukają do drzwi. A pukać i kontrolować mogą między godziną 6 a 22. A my musimy ich wpuścić i pokazać piec, dokumenty dotyczące klasy pieca oraz paliwo, którego używamy.

Skąd wiedzą, gdzie pukać?

Są cztery główne metody namierzania kopciuchów. Pierwsza, to lista nieruchomości z Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Jeśli wymieniłeś piec, a tego nie zgłosiłeś w ewidencji, na pewno zostaniesz skontrolowany. Strażnicy latają również dronem wyposażonym w czujniki dymu. Taki dron, nadlatując nad komin, wie, w jakim piecu i czym pali właściciel. Trzecią metodą jest... węch i wzrok. Wystarczy, że strażnicy poczują dym i rozejrzą się, z którego komina się wydobywa i już wiedzą, do czyich drzwi zapukać. Czwartym źródłem informacji są sami mieszkańcy. Świadomość zdrowotna i ekologiczna rośnie i niewiele osób godzi się na podtruwanie. Jeśli gdzieś w okolicy wydobywa się trujący dym, mieszkańcy często alarmują straż miejską.

** Imiona bohaterów zostały zmienione.*

› **Więcej o akcji na stronie zmienpiec.pl**

12 przepisów na wigilię po wrocławsku

Nie ma na świecie restauracji, w której zjemy tak dobrze, jak w rodzinnym domu: tylko tam podczas świąt Bożego Narodzenia można przypomnieć sobie smaki z własnego dzieciństwa. Nikt nie zrobi takiej ryby po grecku jak babcia ani takiej grzybowej jak mama. Ich przepisy przekazuje się z pokolenia na pokolenie jak skarb. Poprosiliśmy seniorki z Wrocławia, Teresę Pilarczyk i Ewę Rapacz, o podzielenie się takimi domowymi recepturami. Jest ich oczywiście dwanaście!

Beata Turska

W rodzinnym domu pani Ewy Rapacz przygotowania do świąt rozpoczynały się miesiąc wcześniej wraz z zapaleniem w pierwszą adwentową niedzielę pierwszej świecy – Świecy Przebaczenia i Nadziei.

– Piekło się wtedy pierniczki na Mikołaja i obdarowywało nimi znajomych – wspomina pani Ewa Rapacz. – Po zapaleniu drugiej świecy, Świecy Wiary i Dary Ziemi, robiliśmy ozdoby na choinkę: łańcuchy, pawie oczka, pajacyki z wydmuszek. Każda z nich miała swoją symbolikę, np. dzwonki oznaczały dobrą nowinę. Zapalenie trzeciej świecy, Świecy Radości, było sygnałem do rozpoczęcia porządków, więc myliśmy okna, pastowaliśmy podłogi. Po czwartej świecy, Świecy Miłości i Pokoju, braliśmy się za gotowanie i pieczenie ciast na wigilijną kolację.

Przez lata zwyczaje się trochę zmieniały, ale 12 potraw, jak było, tak jest, choć i one nie zawsze są takie same.

– Karp w galarecie nie wszystkim smakuje, ale pierogi z kapustą i grzybami znikają błyskawicznie – mówi pani Ewa. Nadchodzącą Wigilię spędzi z dziećmi i dorosłymi już wnukami.

Z najbliższymi usiądzie przy wigilijnym stole także Teresa Pilarczyk. Będzie u siostry męża. A jak wspomina święta z czasów dzieciństwa?

– Jeśli nie jechaliśmy do babci ze strony mamy, szliśmy do rodziców ojca, ale dopiero po pasterce. Szło się nocą 5 km, czasem w śniegu, z sankami. U nas w rodzinnym domu jadało się barszcz z uszkami, a u babci grzybową. Żeby wszyscy byli zadowoleni, mama robiła obie zupy. Do tego dwa rodzaje pierogów – z kapustą i grzybami i z samymi grzybami. Było oczywiście także mnóstwo innych potraw, w tym śledzie w śmietanie. A gdy wyszłam za mąż, do wigilijnych potraw dołączyła jeszcze jedna: kluski z makiem.

Teresa Pilarczyk, podobnie jak Ewa Rapacz, za przygotowywania do świąt zabiera się z wyprzedzeniem, co najmniej dwa, trzy tygodnie wcześniej.

– W moim rodzinnym domu można było ubrać choinkę dopiero w Wigilię: mama lepiła pierogi, my z siostrą stroiłyśmy drzewko – wspomina. – Teraz rozkładam sobie pracę tak, żeby nie robić wszystkiego w ostatniej chwili. Najpierw zabieram się za karpia, który po przyprawieniu czeka na smażenie w lodówce. Dwa, trzy dni przed Wigilią piekę pleśniaka, który jest smaczniejszy, gdy chwilę postoi. Pierogi i uszka też robię wcześniej i mrożę. Dzień przed Wigilią robię kompot, a w samą Wigilię gotuję barszcz i smażę krokiety.

Ewa Rapacz i Teresa Pilarczyk podzieliły się z nami swoimi świątecznymi przepisami. Jak to z takimi domowymi przepisami bywa, często nie podają dokładnych ilości produktów – wszystko robią na oko i tak jedzenie jest pyszne!

Ewa Rapacz i Teresa Pilarczyk w domu św. Mikołaja na Wrocławskim Jarmarku Bożonarodzeniowym z Andrzejem Gaszewskim, który co roku na jarmark przychodzi w stroju św. Mikołaja

MAREK KSIĘŻAREK (1), ADOBE STOCK (3)

Przepisy Teresy Pilarczyk

Śledź w oleju

Moczę śledzie matiasy w mleku przynajmniej 3 godziny, a potem osączam je na papierowym ręczniku. Nie płuczę. Kroję je na kawałki. Potem kroję cebulę, odrobinę ją solę, żeby zmiękła, przelewam gorącą wodą. Układam w słoiku warstwami: cebula, śledzie, cebula itd., a następnie zalewam wszystko czystym olejem, najlepiej rzepakowym. Nie dodaję żadnych przypraw. Zostawiam na dwa dni, żeby całość się przegryzła.

Kluski z makiem

Moczę mak (wystarczy 0,5 kg), a potem mielę go dwa razy (nie więcej!) w maszynce do mięsa, dorzucam rodzynki, posiekane orzechy (np. włoskie, ale mogą być inne), dodaję 2-3 łyżki miodu (do smaku). Na koniec mieszam mak z ugotowanym makaronem. Najlepsze są wstążki.

Ryba po grecku

Kroję w półplasterki 2-3 cebule, szklę je na patelni. Trę na grubej tarce 2 marchewki, 2 korzenie pietruszki, pół niewielkiego selera. Dorzucam warzywa do zeszklonej cebuli i duszę wszystko do miękkości. Czasem dokładam 2-3 suszone śliwki, żeby dodać smaku. Gdy warzywa są miękkie, dokładam liść laurowy, ziele angielskie, odrobinę majeranku, sól, pieprz, a na koniec przecier pomidorowy (tyle, żeby przykrył całość) i duszę jeszcze chwilę. Smażę 60-70 dkg ryby, najlepiej miruny albo mintaja, obtoczonej mąką zmieszaną pół na pół z bułką tartą. Kroję rybę na kawałki, układam na talerzu warstwami: sos, ryba, sos, ryba, sos, żeby smaki mogły przenikać.

Przepisy Ewy Rapacz

Gołąbki góralskie

Obgotowuję kapustę do zawijania, wcześniej wycinam z niej głąb. Smażę 3 małe pokrojone cebule. Gotuję kaszę gryczaną, a osobno grzyby, najlepiej leśne, ale mogą być też pieczarki. Siekam drobno grzyby, łączę z kaszą, dodaję sól, pieprz. Zawijam farsz w kapustę i piekę.

Sałatka śledziowa

Moczę przez noc białą fasolę, a potem gotuję ją z solą. Kroję w kostki 1 na 1 cm matiasy w oleju albo z cebulką, dodaję pokrojone ogórki kiszone. Mieszam wszystko z majonezem zmieszanym pół na pół ze śmietaną, posypuję posiekaną natką.

Drożdżowe pierożki z kaszą gryczaną

Dodaję suszone drożdże do mąki (1 torebkę na pół kilo mąki), dodaję pół łyżeczki soli, łyżeczkę cukru, mniej więcej 1/3 szklanki mleka, 1 żółtko, 1 całe jajko, ½ szklanki oleju i łączę to wszystko z 0,5 kg mąki. Ugniatam, zostawiam do wyrośnięcia, a potem schładzam. Z ciasta wycinam szklanką kółka, napełniam je farszem z kaszy gryczanej zmieszanej pół na pół z twarogiem i doprawionej solą i pieprzem, zlepiam pierożki i piekę je w piekarniku.

Groch z kapustą

Odciskam z soku kapustę, a jeśli jest bardzo kwaśna, opłukuję ją. Gotuję kapustę bez przypraw, a potem siekam nożem. Osobno gotuję niełuskany groch. Odsmażam drobno posiekaną cebulkę. Łączę kapustę z grochem i cebulką.

Krokiety z grzybami

Smażę naleśniki. Gotuję suszone grzyby, a osobno kiszoną kapustę. Później mielę je razem w maszynce do mięsa, ale można też drobno posiekać całość nożem. Dodaję sól, pieprz i podsmażoną cebulkę. Zawijam farsz w naleśniki tak, jak zawija się gołąbki, zanurzam w rozkłóconym jajku i bułce tartej, podsmażam na patelni, ale można też podpiec je w piekarniku.

Karp smażony

Pokrojonego w dzwonka karpia moczę przez noc w mleku, żeby nie pachniał mułem, a potem płuczę. Wkładam kawałki do miski, dodaję zioła prowansalskie, majeranek, ziele angielskie, pokrojoną w krążki cebulę. Wkładam wszystko do woreczka i mrożę. Przed Wigilią rozmrażam, oddzielam cebulę, a kawałki karpia obtaczam w mące zmieszanej pół na pół z bułką tartą i smażę.

Pleśniak

Ucieram kostkę margaryny (może być masło) z niecałą szklanką cukru i żółtkami 4 jajek, dodaję 3 szklanki mąki zmieszanej z 3 łyżeczkami proszku do pieczenia. Wyrabiam ciasto, siekam je nożem, żeby było bardziej kruche i lepię kulę. Dzielę ciasto na 3 części. Do jednej z nich dodaję kakao (1-2 łyżki). Wkładam ciasto do zamrażarki. Smaruję blachę margaryną, wyklejam ją ciastem bez dodatku kakao, smaruję powidłami. Następnie ścieram na tarce ciasto z dodatkiem kakao, na to kładę ubite na sztywną pianę białka i na to wszystko starte na tarce ciasto bez dodatków. Piekę w 180 stopniach mniej więcej godzinę i 20 minut (sprawdzam patyczkiem, czy ciasto jest już gotowe).

Kompot z suszonych owoców

Jabłka suszę jeszcze w lecie, suszone śliwki i gruszki kupuję w warzywniaku. Gotuję je z cukrem i odrobiną cynamonu na wolnym ogniu mniej więcej pół godziny.

Zupa migdałowa

Gotuję kaszę mannę na mleku – na ¾ litra mleka wystarczą 2 łyżki, bo powinna być dość rzadka. Lekko ją solę. Dodaję opakowanie posiekanych migdałów bez skórki, mogą być też płatki migdałowe.

Harmonogram wywozu gabarytów 11-17.12.2024

Odpady wielkogabarytowe, czyli stare meble, dywany trzeba wyrzucać do specjalnych kontenerów. W najbliższym tygodniu staną na trzy dni pod adresami:

13-12-2024 piątek
Arbuzowa 3, Asfaltowa 1, Bacciarellego 1, 38, Bezpieczna 28, Bociania 7, Bolesława Krzywoustego 292, Bolesławiecka 1, Borowska 112, Brylantowa 1, Buczacka 4, Buska 12, Cedrowa 15, Chudoby 18, pl. Ciesielski 1, Czartoryskiego 9, Dokerska 27, Dolnobrzeska 23, 58, Drukarska 47, Dworcowa 11a, Gajowa 30, Gajowicka 123, Gałczyńskiego 4, Gliniana 39, Gołężycka 18, Grabiszyńska 164, Grabskiego 2, al. gen. Hallera 20, 117, gen. Haukego-Bosaka 12, pl. Hirszfelda 2, Hubska 35, Jabłeczna 26, Jagodno, Jastrzębia 21, Jeleniogórska 37, Kamiennogórska 16, al. Kasprowicza 106, al. Kosmonautów 214, Kotsisa 21, Komandorska 169, Komuny Paryskiej 15a, Kowale, Kiełczowska 47, Kleczkowska 28, Koszarowa 48, 6n, Kopycińskiego 31, Kościuszki 146, Krępicka 44, Kromera 1, Krucza 6, Krynicka 33, Księska 25, Legnicka 27, Lekcyjna 7, Litewska 10, Litomska 22, Lniana 6, Lwowska 5, Malinowskiego 18, Mielecka 2a, Miłoszycka 23-25, Mińska 44, 58e, Młodych Techników 47, Mokrzańska 35, Mosiężna 35, Nyska 36, Odkrywców 1-3, Okrzei 15, Olbrachtowska 10, Orzechowa 32, Osobowicka 112d, Parkowa 19, 25b, Partyzantów 1, Pereca 30, mjr. Piwnika-Ponurego 77, Piwowarska 34, Pola 65, Poleska 5, al. Poprzeczna 50, Postępowa 15, Powiewna 6, Powstańców Śląskich 122, gen. Prądzyńskiego 35, 113, Przejazdowa 10, 21b, Rakietowa 12, Romanowskiego 32, Semaforowa 28, Sernicka 19, Siemieńskiego 18, Słubicka 30, Skarbowców 90, Skwierzyńska 24, Spółdzielcza 20, Stabłowicka 118c, 29, Strączkowa 17, Strumykowa 12, 18, Sztabowa 2, 51, Szczepińska 10, Ślężna 21, 88, Świeradowska 14, al. Śliwowa 6, Tapicerska 15, Tymiankowa 3, Tarnobrzeska 1, Uznańskiego 26, Wąsowicza 5, Wejherowska 47, Wiejska 19, 33, Widna 5, Wieczysta 87, Wilczkowska 1, Wojszycka 32, Wołodyjowskiego 8, Worcella 13, 147, 86, Zabłocie 8, Zachodnia 17, Zajączkowska 16, Zarembowicza 18, Zatorska 45, Żelazna 37, 60, Żmigrodzka 32,

CAŁY WROCŁAW

Gabaryty wrzuć do kontenera, a nie stawiaj obok

W tym roku mieszkańcy Wrocławia wyrzucili do kontenerów i wywieźli do PSZOK-ów ponad 17 tys. ton odpadów wielkogabarytowych. I to się chwali! Ale wciąż są tacy, którzy porzucają je (o zgrozo!) przy wiatach śmietnikowych. A za to grożą mandaty.

Redakcja

Stare kanapy, fotele, materace to odpady, których można pozbyć się wyrzucając je do specjalnych kontenerów lub dostarczając do Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Kontenery są ustawiane na osiedlach zgodnie z harmonogramem, a w centrum miasta odpady można przekazać w ramach objazdowej zbiórki. Terminy podstawienia pojemników sprawdzisz na stronie internetowej Ekosystemu (na ten tydzień – w szpalcie obok, wyszukując ulicę według kolejności alfabetycznej).

Zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku w gminie Wrocław, właściciele nieruchomości zobowiązani są do pozbywania się odpadów wielkogabarytowych co najmniej raz na dwa miesiące, a w przypadku budynków wielolokalowych – co najmniej raz w miesiącu. – Ważne jest, aby mieszkańcy nie porzucali odpadów wielkogabarytowych przy wiatach śmietnikowych i w innych niedozwolonych miejscach, bo utrudnia to odbiór pozostałych frakcji odpadów, psuje estetykę osiedla i naraża na sankcje prawne. Straż Miejska Wrocławia może nałożyć mandat na zarządców nieruchomości i na osoby porzucające gabaryty – przestrzega Piotr Krejner, rzecznik Ekosystemu. – Pamiętajmy też, że mieszkańcy, którzy zaśmiecają w ten sposób swoje najbliższe otoczenie, zapraszają niechcianych sąsiadów, a są nimi... szczury – dodaje Krejner.

W przypadku pojawienia się potrzeby podstawienia kontenera, poza planowanym harmonogramem, zapotrzebowanie na taką usługę należy zgłosić do zarządcy nieruchomości, spółdzielni, wspólnoty mieszkaniowej lub rady osiedla.

Kiedy wyrzucamy gabaryt do kontenera – w miarę możliwości – rozmontujmy go na części. Dzięki temu zmieści się w nim więcej odpadów. Jeśli kontener się zapełni, odpady można ustawić z boku.

Do kontenera na odpady wielkogabarytowe nie należy wyrzucać gruzu, odpadów poremontowych, opon, elektroodpadów. Te należy wywieźć do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

W mieście działają dwa PSZOK-i: ■ ul. Michalczyka 9 (pon.-pt. w godz. 8-17, sob. w godz. 8-16) ■ ul. Janowska 51 (od pon. do sob. w godz. 7-15).

Więcej informacji na stronie ekosystem.wroc.pl

Kontener ustawiony przy Podwalu 36 w poniedziałek 9.12 zostanie odebrany 18.12

TOMASZ HOJOD

STARE MIASTO

Grzaniec i rękodzieło na Świętego Antoniego

ALEKSANDR POLIKAKOVSKIY

Na Świętego Antoniego do 22.12 skosztujemy różnych rodzajów grzańca i kupimy świąteczne kubeczki

Ręcznie robioną biżuterię, pleciono koszyki, kubki, szkło, ozdoby bożonarodzeniowe można będzie kupić na jarmarku świątecznym na ul. św. Antoniego w dwa kolejne weekendy grudnia 14-15 i 21-22. A codziennie – do 22 grudnia – na ulicy i w kilku działających przy niej lokalach gastronomicznych dorośli mogą napić się grzanego wina, a wszyscy – gorącej czekolady i innych ciepłych napojów bezalkoholowych specjalnie przygotowanych na Festiwal Grzańca. Jest też konkurs. Kupienie jednego grzańca oznacza szansę na wygraną w loterii. – Na zakończenie rozlosujemy aż 20 voucherów o wartości 100 zł do wszystkich lokali biorących udział w festiwalu – zapowiadają organizatorzy.

Chętni mogą także zaopatrzyć się w świąteczny kubek, dostępny w lokalach Bube Restauracja i Pizza oraz Meistersztyk.

KOZANÓW-POPOWICE PŁN.-PILCZYCE

Zamów dania na gwiazdkę z dostawą do domu

Mieszkasz na Kozanowie-Popowicach Północnych-Pilczycach? Nie masz sił albo pieniędzy, żeby samodzielnie przygotować potrawy na święta? Zgłoś się do Rady Osiedla.

Rada Osiedla Pilczyce – Kozanów – Popowice Płn. od 2021 r. organizuje z fundacją Animada przedświąteczną akcję, której celem jest pomoc okolicznym mieszkańcom. – Mogą się do nas zgłaszać osoby chore, samotne i po prostu starsze – mieszkańcy naszych osiedli – które nie mają sił i możliwości, by samodzielnie przygotować jedzenie na święta – wyjaśnia Konrad Postawa, przewodniczący zarządu osiedla.

W paczkach będą gotowe dania (barszcz, krokiety, bigos, ryba po grecku, pierogi ruskie) lub produkty do ich zrobienia. Zgłosić siebie lub osobę w potrzebie można telefonując pod nr **502 286 773** do piątku 13.12 w godz. 16-18. Za tydzień, czyli 20.12 o godz. 17 rozpocznie się też wigilia dla samotnych w SP nr 33 przy ul. Kolistej 17 – trzeba się na nią zapisać w CAL-u przy ul. Dokerskiej 7D.

PIXABAY

BROCHÓW

Cztery pory bloku: mieszkańcy na muralu

NADJA SZAGDAJ

Na ścianie domu socjalnego przy ulicy Koreańskiej powstał nowy mural. Artysta Filip Niziołek uwiecznił na nim wizerunki mieszkańców osiedla. Poznajcie jego bohaterów.

Mieszkańcy domu socjalnego przy ul. Koreańskiej na Brochowie stali się bohaterami muralu zdobiącego ściany byłego hotelu PKP. Artysta Filip „Skont" Niziołek stworzył projekt, którego głównym założeniem było przedstawienie lokatorów budynku, często borykających się z problemem społecznego wykluczenia. Dzieło składające się z dwóch obrazów to portret 19 osób, z którymi artysta nawiązał relacje.

Blok od dawna budził zainteresowanie „Skonta". Artysta stworzył dzieło po rozmowie z każdym z bohaterów. Jednymi z nich są Violetta Ogrodowicz i Stanisław Mikołajczyk. Pani Violetta pracuje w MOPS i na co dzień wspiera mieszkańców budynku. Pan Stanisław jest w obiekcie „złotą rączką". Oboje są bardzo lubiani przez mieszkańców i zadowoleni ze swojego wizerunku na ścianie.

KRZYKI-PARTYNICE

Na Pogodnej po remoncie zrobi się... równiej

Wbrew nazwie smutna była ulica Pogodna, bo nierówna, dziurawa, z kałużami po deszczu. Jej stan poprawi trwający remont, który powinien zakończyć się w tym roku.

Pogodna to osiedlowa droga częściowo gruntowa (bez poboczy i ścieku), częściowo wyłożona kostką betonową. Jej stan wymagał poprawy, dlatego Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta rozpoczął jej remont. Prace polegające na poprawie stanu nawierzchni będą przeprowadzone na mierzącym ok. 111 metrów odcinku od ul. Sowiej do numeru 24. W ramach inwestycji gruntową nawierzchnię zastąpi nowa z betonu asfaltowego, ułożonego na podbudowie z kruszywa. Zawory i włazy zostaną wyregulowane, a przy krawędzi drogi pojawi się ściek z kostki kamiennej oraz pobocze z kruszywa.

Koszt inwestycji, która powinna skończyć się w grudniu 2024 roku, to 266 tysięcy złotych. Wykonawcą jest zakład PW Service z Wrocławia.

ZDIUM

16-12-2024 poniedziałek
Buraczana 15, 2a, Karmelkowa 72, gen. Kniaziewicza 32-34, Kościuszki 100, Łanowa 7, pl. Mongolski 11, Polarna 5, Poranna 34, Powiewna 7, Sąsiedzka 3, Śliczna 49, Wałbrzyska 48, Wieczysta 125, 159

17-12-2024 wtorek
Arachidowa 17, al. Armii Krajowej 34, Augustowska 74, Bacciarellego 51, Balonowa 39, Bolesławiecka 2, ks. Bonczyka 10, Broniewskiego 9, Brzeska 16, Bukowskiego 158, Bytomska 3, Cedrowa 1, Chałupnicza 21, Chwałkowska 4, Cynowa 8, Czajkowskiego 120, Czartoryskiego 29, 30, Czekoladowa 72, Częstochowska 25, al. Dębowa 9a, Drukarska 17, Elementarzowa 12, Energetyczna 7, Gajowicka 142, Giżycka 1, Grawerska 30, Grudziądzka 81, al. gen. Hallera 101, 111, 128, Hermanowska 95, Hłaski 37, Hubska 60, Inowrocławska 48, Iwaszkiewicza 1, Jabłeczna 29, Jeleniogórska 91, Jerzmanowska 102, 133, Jesienna 22, Jugosłowiańska 60, Kamieńskiego 152, Katowicka 12, ks. Klimasa 19, Komuny Paryskiej 94a, Kosynierów Gdyńskich 10, Krucza 10, 2, 68, Krynicka 28, 7, Księska 1, Lwowska 34, Łęczycka 3, gen. Maczka 41, Majakowskiego 6, Metalowców 29a, Mielecka 17, Miernicza 21, Miodowa 116, Młynarska 1, Modlińska 43-45, Mrozowska 14, Mulicka 7, Nenckiego 181, Nowodworska 16, Obornicka 101, 37, Obrońców Poczty Gdańskiej 1a, Olszewskiego 133/135, Opatowicka 10, Osmańczyka 2, Ostrowskiego 1, Parnickiego 6, Potebni 1, Powstańców Śląskich 112, gen. Prądzyńskiego 22, Pusta 22, pasaż Radinga 6, Rakietowa 4, Rowerowa 5, Semaforowa 63, Sempołowskiej 64a, Sernicka 16, Sierakowskiego 67, Skoczylasa 49, Skwierzyńska 30, Słonimskiego 20, Solskiego 26b, Sowia 67, Staffa 48, Stanisławskiego 35, Stoczniowa 1, Strońska 2b, Strzegomska 230, 296, Szanieckiego 1, Szczęśliwa 12, 15, 4a, Śliczna 35, Ślusarska 50, Swojczycka 118, gen. Traugutta 97, adm. Unruga 17, 31, 198, Waniliowa 40, Wapienna 19, Warciańska 31, Wejherowska 17, Wełniana 15, Wesoła 197, Wilanowska 53, Wykładowa 24, Wysłoucha 70, 93, Zachodnia 20, 4, Zamoyskiego 5, Zielińskiego 72, Zielna 20, Zielonogórska 2, Ziemniaczana 16, Złotnicka 4, Zwycięska 56, Żernicka 273a, Żmigrodzka 52

Zaczyna się budowa kanalizacji na Kłokoczycach

Gdzie zostanie wybudowana kanalizacja na Kłokoczycach? Ile potrwają prace? Jak wygląda harmonogram? Mieszkańcy osiedla poznali szczegóły inwestycji na spotkaniu z przedstawicielami Urzędu Miejskiego Wrocławia, Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta.

Redakcja

Na spotkanie 8 grudnia w KGHM Ślęza Arena na Kłokoczycach przyszło ponad 100 mieszkańców z dziećmi. Rodzice mogli skupić się na spotkaniu, bo na najmłodszych czekały animacje przygotowane przez Hydropolis.

Przedstawiciele MPWiK i ZDiUM szczegółowo omówili plany budowy kanalizacji na osiedlu. Mieszkańcy uzyskali informacje na temat lokalizacji inwestycji, harmonogramu prac i korzyści wynikających z realizacji tego projektu. Nie zabrakło jednak pytań z sali, na które odpowiadali przedstawiciele urzędu.

RAFAŁ OGRODOWCZYK (2)

Podczas spotkania na Kłokoczycach prezydent Wrocławia Jacek Sutryk podkreślał, jak ważna jest ta inwestycja dla mieszkańców osiedla

Zakres prac i lokalizacja

Kanalizacja zostanie wybudowana na ulicach: Kłokoczycka, Złotej Lilii, Czerwonych Maków, Czerwonej Róży i Białych Goździków.

– Prace rozpoczniemy od końcowych odcinków osiedla, czyli ulic Białych Goździków i Kłokoczyckiej od strony AOW. Roboty zostały zaplanowane w taki sposób, aby minimalizować utrudnienia komunikacyjne dla mieszkańców. W najtrudniejszym momencie prac wykonawca zagwarantuje bezpłatny bus, który będzie kursował po osiedlu – wyjaśniał Tomasz Konieczny, dyrektor Centrum Nowych Technologii i Inwestycji w MPWiK.

Projekt obejmuje budowę blisko 5 km nowej sieci kanalizacyjnej, do której podłączonych zostanie ponad 120 budynków, zamieszkanych przez około 500 osób. Aby zapewnić efektywne funkcjonowanie kanalizacji, powstanie przepompownia ścieków, która skieruje nieczystości do miejskiej sieci, a następnie do Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków. Inwestycja zakłada także uzupełnienie na osiedlu brakujących odcinków sieci wodociągowej o łącznej długości około 300 m.

Harmonogram i wykonawca

Prace realizuje firma AG System. Umowę podpisano 8 października 2024 r. Wykonawca ma 24 miesiące na ich ukończenie, przy czym w okresie zimowym mogą one zostać czasowo wstrzymane. Na początek firma skupiła się na przygotowaniu harmonogramu robót i zaplecza budowy.

Koszt inwestycji to blisko 30 mln zł, z czego prawie 28 mln zł pochodzi ze środków MPWiK, a około 2 mln zł z funduszy ZDiUM. Po zakończeniu budowy nawierzchnie ulic zostaną odtworzone w standardzie wyższym niż obecny, a w ramach działań ZDiUM planowana jest także budowa chodnika w ulicy Kłokoczyckiej od nr. 146 do ul. Złotej Lilii wraz z miejscowym odwodnieniem w obrębie pętli autobusowej.

Dla mieszkańców i środowiska

Inwestycja znacząco poprawi komfort życia mieszkańców Kłokoczyc. Likwidacja szamb to nie tylko wygoda, ale także troska o środowisko naturalne i niższe koszty utrzymania. – Na tę inwestycję czekaliśmy od lat – możliwość przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej to ogromne ułatwienie. Wywożenie szamba jest uciążliwe i kosztowne, dlatego cieszę się, że wreszcie będziemy mogli korzystać z nowoczesnej infrastruktury – mówiła na spotkaniu mieszkanka Kłokoczyc.

Szczegóły budowy kanalizacji wyjaśniali przybyłym do KGHM Ślęza Arena specjaliści z MPWiK

MPWiK przygotowało specjalną zakładkę „Inwestycje" na swojej stronie internetowej (**www.mpwik.wroc.pl/inwestycje**), gdzie mieszkańcy mogą na bieżąco śledzić postępy prac. – Podczas realizacji inwestycji jesteśmy dla państwa cały czas dostępni. Zaglądajcie na naszą stronę internetową, gdzie będziemy informować o wszystkich kluczowych sprawach dotyczących inwestycji. Śmiało piszcie i dzwońcie do naszego Biura Obsługi Klienta. Będziemy z państwem też kontaktować się na osiedlu, w tradycyjny sposób, aby każdy miał dostęp do pełnej informacji – zapewniał Przemysław Gałecki, wiceprezes MPWiK.

Inwestycja na Kłokoczycach to kolejny krok w kierunku poprawy infrastruktury w północno-wschodniej części miasta. Wrocław jest skanalizowany w 98 proc. Dwa procent bez kanalizacji to obszary peryferyjne o małej gęstości zabudowy, oddalone od miejskiej sieci. Na obszarze miasta jest 3 tys. szamb, z czego tysiąc już można zlikwidować. Mieszkańcy tych nieruchomości mają dostęp do sieci kanalizacyjnej i w każdej chwili mogą się do niej podłączyć.

Wielkie liczenie osobników we wrocławskim zoo

We wrocławskim ogrodzie zoologicznym trwa liczenie ryb i przedstawicieli innych gatunków. Liczone są nawet mrówki, pszczoły i chrząszcze. Po co i jak się to robi?

Beata Turska

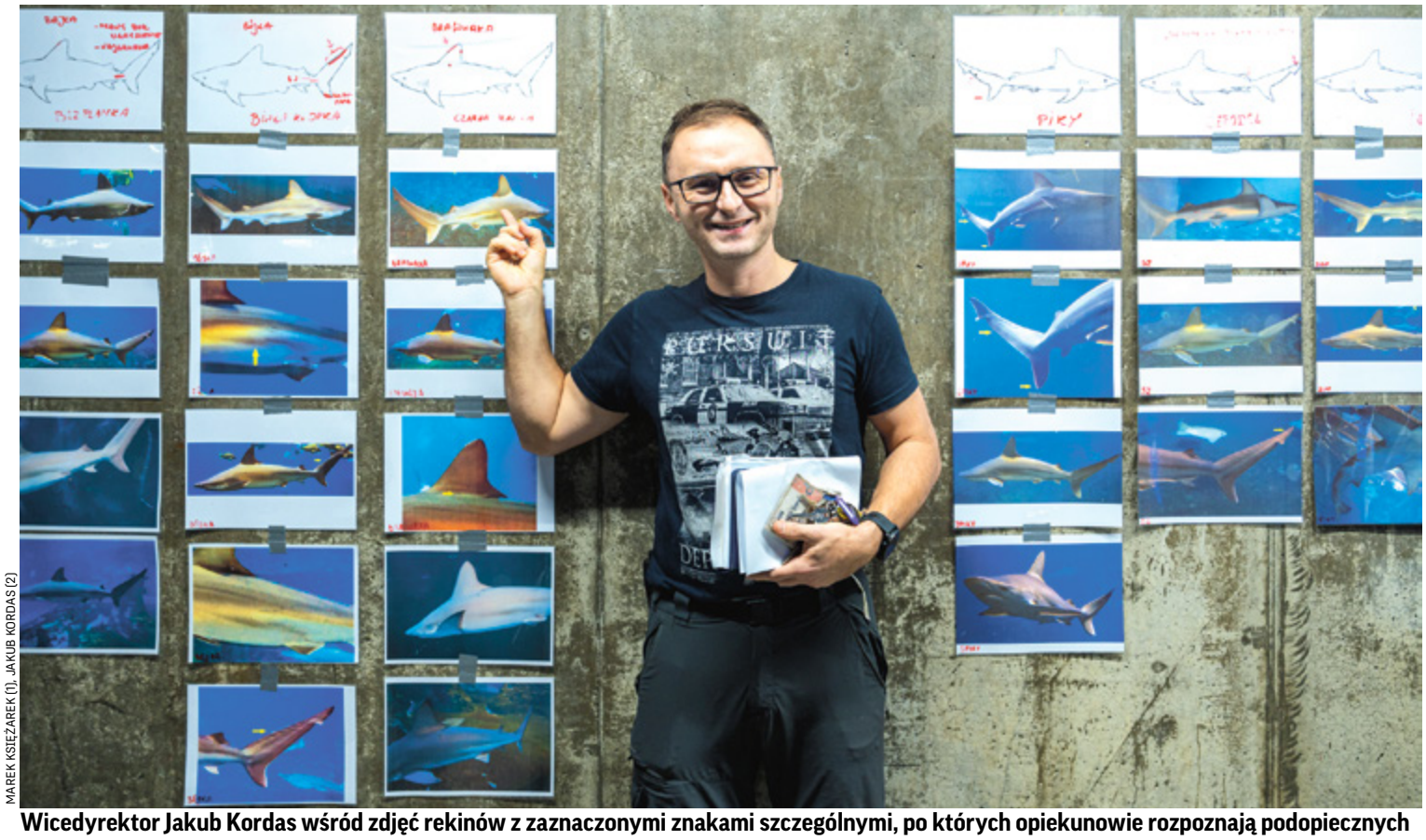

MAREK KSIĘŻAREK (1), JAKUB KORDAS (2)

Wicedyrektor Jakub Kordas wśród zdjęć rekinów z zaznaczonymi znakami szczególnymi, po których opiekunowie rozpoznają podopiecznych

Zwierzęta gatunków najcenniejszych z punktu widzenia hodowli zachowawczej są liczone w zasadzie codziennie, niezależnie od rozmiarów. Codziennie ocenia się także dobrostan wszystkich mieszkańców zoo: to, w jakiej są formie czy mają apetyt. Dobrą okazją jest pora karmienia. Płaszczki wpływają wtedy na znajdującą się tuż pod powierzchnią wody pochylnię, gdzie widać je jak na dłoni. Ale oprócz tego raz w roku liczy się mieszkańców zoo dodatkowo.

– Potrzebujemy precyzyjnych danych z wielu powodów, np. po to, by wiedzieć, ile pokarmu zamówić w ramach przetargu dla zwierząt poszczególnych gatunków, jak zaplanować hodowlę, jak ją rozwijać, biorąc pod uwagę dostępną powierzchnię – tłumaczy Jakub Kordas, zastępca dyrektora naczelnego wrocławskiego zoo. – Danych dotyczących liczebności gatunków używamy też do celów edukacyjnych, a jako certyfikowany ogród, członek Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA), regularnie składamy raporty.

Tekla, Brawurka, Harry i inni

Ile jest ryb w naszym ogrodzie? – Szacujemy, że zarówno w Afrykarium, jak i w starym pawilonie Akwarium, mamy łącznie ok. 6700 – 6800 ryb, ale dokładniej będziemy to wiedzieć przed końcem roku. Wśród nich są takie, które da się policzyć bez trudu, jak i te, które są bardzo małe i pływają całymi ławicami – wyjaśnia Kordas. – Z dużymi rybami nie ma żadnego problemu, bo trudno je przeoczyć. Największe płaszczki mają wraz z ogonem do 3,5 m długości, a rekiny do 2 m! Niektóre ryby, tak jak samica orlenia cętkowanego, mają imiona. – Nasza Tekla nie bez powodu nazywa się tak jak pajęczyca z kreskówki „Pszczółka Maja". Ma ogromny apetyt i za jedzenie jest w stanie zrobić wszystko, co bardzo ułatwia nam pracę. Teraz jest w ciąży i czeka na rozwiązanie w wydzielonej części zbiornika – tłumaczy Kordas.

Żółw morski Stefan w 2020 roku okazał się żółwicą, ale imienia nie zmienił

Ściąga dla opiekunów

Na zapleczu dostępnym tylko dla pracowników zoo wiszą zdjęcia wielu innych ryb wraz z podpowiedziami, jak można je od siebie odróżnić. Na przykład orleń Harry (imię jest mylące, to samica!) ma znamię jak Harry Potter, a rekinica Brawurka czarną plamkę pod płetwą grzbietową. W ich przypadku nie ma z liczeniem najmniejszego problemu. A jak się liczy te mniejsze ryby? Nie ma rady: trzeba po prostu stanąć przy szybie i rachować je po kolei, osobnik po osobniku.

Na wszystko są sposoby

Jeszcze inaczej jest z bezimiennym drobiazgiem, który jest w ciągłym ruchu i pływa całymi ławicami, np. z razborami z Azji Południowo-Wschodniej, które mają mniej niż centymetr i trzymają się w stadzie. Ale i na to opiekunowie mają swoje sposoby. – Sypiemy im pokarm, robimy zdjęcie, a potem liczymy poszczególne osobniki. Z kolei w przypadku muszlowców, a więc ryb, które mieszkają w opuszczonych muszlach, liczymy ich schronienia. Obserwujemy je cały czas, więc wiemy, czy są wśród nich pustostany – zapewnia Jakub Kordas.

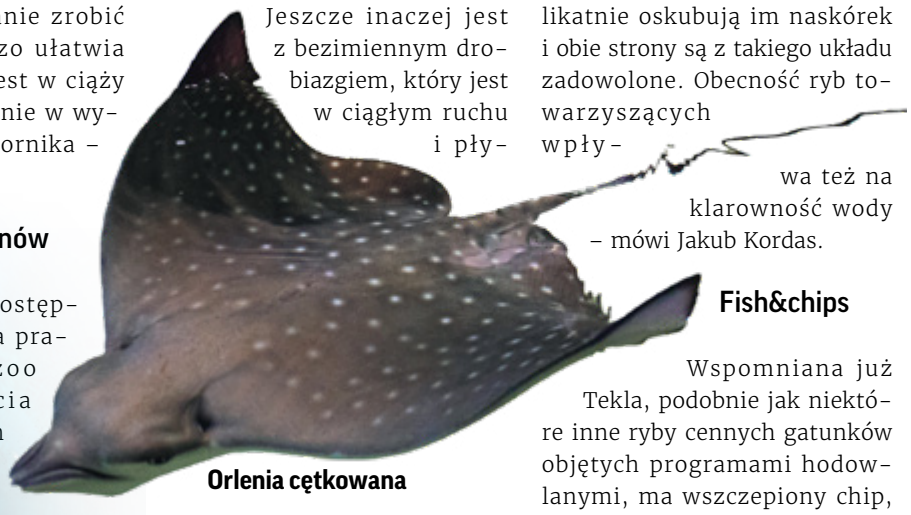

Orlenia cętkowana

Jakich ryb jest najwięcej?

– Sporo mamy tzw. ryb towarzyszących, czyli takich jak tilapie, które mieszkają z manatami albo hipopotamami, co przynosi obopólne korzyści: hipopotamy leżą sobie jak w SPA, a one delikatnie oskubują im naskórek i obie strony są z takiego układu zadowolone. Obecność ryb towarzyszących wpływa też na klarowność wody – mówi Jakub Kordas.

Fish&chips

Wspomniana już Tekla, podobnie jak niektóre inne ryby cennych gatunków objętych programami hodowlanymi, ma wszczepiony chip, czyli miniaturowy układ scalony z zakodowanym numerem, który pozwala zidentyfikować osobnika. Ale to nie jest tak, że chipuje się każdego gupika.

Mrówki, pszczoły, szarańcza

Wielkie liczenie obejmuje też ptaki (liczy się każdego osobnika, najłatwiej zrobić to podczas karmienia), a także mrówki, pszczoły, szarańcze czy chrząszcze. W tym przypadku nie liczy się jednak każdego osobnika, a całe kolonie.

Skanuj QR kody, by dowiedzieć się więcej

Zauważyliście, że w tym numerze na stronach 8, 11, 15 i 18 przy tytułach artykułów pojawiły się QR kody (ang. Quick Response – szybka odpowiedź). Co to takiego? To symbole, które po zeskanowaniu kamerą w telefonie, przeniosą nas do artykułu na stronie www.wroclaw.pl.

Po co? Żeby pokazać galerię pięknych zdjęć, film o inwestycji czy umożliwić naszemu czytelnikowi przeczytanie pełnej wersji ciekawej rozmowy. Mamy bowiem w biuletynie ograniczenia, których nie ma internet – tam galeria pomieści kilkadziesiąt fotografii, a u nas jedną lub najwyżej kilka, a artykuł może mieć właściwie nieograniczoną liczbę znaków, gdy u nas musi zmieścić się w obrębie szpalty i strony.

Dlatego zachęcamy do skanowania i czytania. Jak się za to zabrać? Włącz w telefonie aparat fotograficzny, skieruj go w stronę QR kodu i poczekaj, aż na ekranie pokaże się link. Po kliknięciu w niego palcem na wyświetlaczu, automatycznie połączysz się z pełną wersją artykułu na portalu www.wroclaw.pl.

Chcesz spróbować? Weź telefon i włącz w nim aparat. Skieruj go na czarno-biały kwadrat na początku tego tekstu. Gdy na ekranie komórki pojawi się napis, stuknij w niego palcem. Jeśli jesteś połączony z internetem, otworzy się strona **www.wroclaw.pl/biuletyn**, na której znajdziesz archiwum biuletynu wroclaw.pl, a w każdą środę – najnowszy numer. Jeśli więc nie zauważysz go w pobliżu swojego domu, zawsze możesz przeczytać go online – wytnij sobie ten kod, przypnij magnesem na lodówkę i skanuj co środę.

Wrocławianie w górach wysokich

Zaczynali w dolnośląskich górach, potem zdobywali najwyższe szczyty na świecie. Centrum Historii Zajezdnia rusza z wystawą poświęconą himalaistom, których losy skrzyżowały się z Wrocławiem. Do końca grudnia wystawę można obejrzeć za darmo.

Nadia Szagdaj

CENTRUM HISTORII ZAJEZDNIA (2)

Krzysztof Wielicki w bazie pod Mount Everest, rok 1980 (w kółku) oraz raki i lampa czołowa z wyprawy

Od 10 grudnia, w Centrum Historii Zajezdnia, ul. Grabiszyńska 184 można obejrzeć wystawę „Freedom Climbers", poświęconą polskim himalaistom. Ekspozycja ma charakter multimedialny. Są tu wywiady, zdjęcia, nagrania audio z ośmiotysięczników, a także artefakty – np. oryginalny sprzęt wspinaczkowy Wandy Rutkiewicz i Bogdana Jankowskiego czy nagrodę dla wybitnych wpinaczy – Złoty Czekan przyznany Krzysztofowi Wielickiemu.

Co ma do tego Wrocław?

Wystawa pokazuje związki wspinaczy z Wrocławiem. – Opowiada o wyprawach w góry wysokie, organizowanych przez Wrocławski Klub Wysokogórski, a szerzej, przez wrocławskie środowisko alpinistyczne. Do tego środowiska, poza osobami, które od zawsze związane były z Wrocławiem, jak Bogdan Jankowski i Janusz Fereński, zaliczamy także wybitnych wspinaczy, mających silne konotacje z naszym miastem, choć swoje największe sukcesy w górach wysokich osiągali już po wyjeździe z Wrocławia. Wśród nich są Wanda Rutkiewicz, Krzysztof Wielicki i Wojciech Kurtyka – opowiada dr hab. Wojciech Kucharski, wicedyrektor Centrum Historii Zajezdnia ds. naukowych, kurator wystawy.

Polscy „superbohaterowie"

Freedom Climbers nie tylko pokazuje polską drogę „na szczyt", ale także zachęca odwiedzających do spróbowania swoich sił w górskich wyprawach, w tym do odkrycia gór najbliższych nam, znajdujących się na Dolnym Śląsku. – To są historie wielkich herosów, których dziś można by porównać do superbohaterów. Ci z komiksów dysponują fantastyczną technologią. Nasi himalaiści mieli tu mocno „pod górkę". – Łatwo latać po niebie, jak się ma zbroję Ironmana. Trudniej wejść na Mount Everest w okularach spawalniczych, kurtce puchowej, robionej na maszynie przez kolegę, i w rakach, z czekanem, wykutym na kowadle w jednej z polskich fabryk – podsumowuje kurator wystawy.

O odwadze z Władysławem Frasyniukiem

IRYNA MARCHENKO

Władysław Frasyniuk na wystawie głównej Centrum Historii Zajezdnia

Od czterech lat młodzież ze szkół ponadpodstawowych bierze udział w projekcie edukacyjno-społecznym, którego hasła przewodnie to ważne społecznie wartości. Od wolności, przez odpowiedzialność i równość, po – towarzyszącą tej edycji – odwagę. Od tej edycji projekt nosi nazwę „Kompasu wartości".

Redakcja

W I etapie projektu z młodymi spotyka się wybitna i zaangażowana w różne aspekty życia społecznego osoba, w II etapie młodzież ma do wykonania zadanie. Do tej pory uczestnicy pracowali już nad przygotowaniem fotoreportażu, stworzeniem scenariusza escape roomu, scenariusza wycieczki lub gry miejskiej, rozgrywającej się w przestrzeni Wrocławia. Zespoły, które przesłały najciekawsze prace, w nagrodę były w Gdańsku, Berlinie i Krzyżowej.

Bohaterem tegorocznej edycji jest Władysław Frasyniuk. Spotkanie zaplanowano na 16.12 o godz. 10. Gość spotka się z uczniami w IV LO przy ul. Świstackiego. Spotkanie będzie transmitowane do szkół, które zgłoszą swój udział. Zapisy trwają: **wro.news/kompas-wartosci**

Gośćmi spotkań w formule online byli: prof. Adam Bodnar, Janina Ochojska i Jerzy Owsiak. Organizatorami projektu są: Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego, IV LO i Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku.

Księgę Henrykowską obejrzysz od 12.12

Miasto przekazało Muzeum Archidiecezjalnemu kopię Księgi Henrykowskiej – jednego z najcenniejszych zabytków piśmienniczych w Polsce. To właśnie ona zawiera słynne zdanie, które jako pierwsze zostało zapisane w języku polskim.

Agata Zięba

UMW

Księga Henrykowska mierzy zaledwie 25 na 16 cm, ale jej wartość dla naszej kultury jest nieoceniona

Przygotowanie kopii księgi było podyktowane troską o ochronę dziedzictwa, jak i chęcią udostępnienia zabytku szerszej publiczności. Będzie można ją oglądać jeszcze w grudniu w otwartym na nowo Muzeum Archidiecezjalnym.

Mała wielka książka

Mimo swojej wagi historycznej, Księga Henrykowska to niewielka książeczka pergaminowa w formacie 16,6×25,6 cm licząca 100 stron. Oprawiona jest w tekturę i skórę. Zapisana dość czytelnym pismem i podzielona na dwie „księgi" z dołączonym katalogiem biskupów wrocławskich. Egzemplarz zdobiony jest kilkoma inicjałami, a na marginesach umieszczono w latach późniejszych cenne uwagi i objaśnienia.

Opisuje dzieje założenia i uposażenia cysterskiego klasztoru w Henrykowie. – Pierwsza część Księgi Henrykowskiej została spisana w latach 1269–1270 przez opata Piotra, a druga powstała w 1310 roku, jest uzupełnieniem autorstwa nieznanego z imienia zakonnika – wyjaśnia ks. Łukasz Piłat z Fundacji dla Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu.

– Replika powstała z materiałów maksymalnie zbliżonych do tych, które wykorzystano w XIII wieku. Wprowadziliśmy drobne zmiany techniczne, np. zabytkowe klamerki zastąpiły dawne zapięcia na sznureczki, które były charakterystyczne, ale niemożliwe do odtworzenia – wyjaśnia dr Janusz Cymanek, szef domu wydawniczego Orbis Pictus, który wykonał replikę.

Powrót muzeum

Przekazanie repliki to wielki powrót Muzeum Archidiecezjalnego, które znów otworzyło się dla zwiedzających. Wśród jego eksponatów są np. mumia chłopca z okresu ptolemejskiego, tablice gliniane z pismem klinowym, przykłady najstarszej ceramiki z kultury Villanova, a perłą jest obraz Lucasa Cranacha Starszego „Madonna pod jodłami" z 1510 r. Księga zostanie wyeksponowana 12 grudnia.

Mamy nadzieję, że odnowione Muzeum Archidiecezjalne i faksymile Księgi Henrykowskiej staną się kolejnymi atrakcjami przyciągającymi turystów na Ostrów Tumski i do Wrocławia. Księga ta, obok rękopisu „Pana Tadeusza", jest najcenniejszym reliktem piśmienniczym, jaki posiadamy w naszych zbiorach – mówi Radosław Michalski, dyrektor Departamentu Marki Miasta.

Zagrają, by stanął dom dla potrzebujących

W czwartek 19 grudnia odbędzie się koncert, który przeniesie nas w świat niezapomnianych przebojów Zbigniewa Wodeckiego. W szczytnym celu, aby zbudować dom dla podopiecznych stowarzyszenia Bonitum, wystąpią artyści wrocławskich scen muzycznych.

MATERIAŁY ORGANIZATORA

Agata Zięba

Podczas wydarzenia usłyszymy kompozycje Zbigniewa Wodeckiego w wykonaniu: Magdaleny Zawartko, Artura Caturiana, Pawła Gołębskiego, wokalistów Wroclove Musical Choir, Chóru Studium Musicalowego Capitol oraz Młodzieżowej Akademii Musicalowej. Zobaczymy tancerzy i akrobatów z Everest Production. Oprawę muzyczną zapewni Orkiestra Kameralna Silesian Art Collective pod batutą Mateusza Walacha. Wydarzenie poprowadzą Paweł Gołębski i Gustaw Ciechanowicz. Reżyserem koncertu jest Kamil Przyboś, zaś producentem – Krystyna Wróblewska.

Środki z biletów i licytacji pomogą stworzyć miejsce, które zapewni godne warunki życia i rozwoju dla osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi z Wrocławskiego Stowarzyszenia Bonitum. Dom ma już swój projekt i wizualizację. Jak twierdzi Maciej Domagała z zarządu stowarzyszenia Bonitum, wrocławianie będą mogli realizować w nim wspólne inicjatywy, organizować spotkania i wydarzenia, a także nieść wzajemne wsparcie.

Gdzie? W Teatrze Capitol. Kiedy? 19.12.2024, godz. 18. Bilety w cenie 149 i 129 zł do nabycia na wro.news/koncert. Dla uczestników programu Nasz Wrocław jest 10 proc. zniżki.

Dołącz do klubu książki w bibliotece

Dyskusyjny Klub Książki „Zaczytany Rynek 58" i Dyskusyjny Klub Książki Zekranizowanej to inicjatywy Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej im. T. Mikulskiego. Oba kluby najbliższe spotkania mają 11 grudnia, ale takie spotkania organizowane są tu cyklicznie – jest ich aż sześć. Wejdź na **wro.news/wbp-kluby** i znajdź klub dla siebie. Biblioteka organizuje też spotkania z literaturą czy wspólne gry w planszówki.

Kasia Kmita w Galerii Miejskiej

Wystawa „Kasia Kmita/ Warstwy" prezentuje przekrój twórczości wrocławskiej artystki – na ekspozycję składają się ludowe wycinanki nawiązujące do popkultury, prace malarskie, instalacje z papieru i fotografie. Ważną częścią wystawy będzie także trójwymiarowy widok centrum Wrocławia oparty o pochodzący z 1562 roku legendarny plan miasta „Contrafactur der Stadt Breslau" autorstwa ojca i syna Weihnerów. Ekspozycję można oglądać do 4 stycznia 2025 roku w Galerii Miejskiej. Galeria czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 10–18, a w soboty od 12 do 16. Wstęp do galerii jest bezpłatny.

Premiera 2024/25 w Teatrze Dialogu

„BULWAR" – spektakl muzyczny na podstawie „Bulwaru Zachodzącego Słońca" Billy'ego Wildera to opowieść o przemijaniu. W świecie, gdzie marzenia i miłość splatają się z żądzą władzy, bohaterowie zmierzają ku nieuniknionej tragedii. Premierowy spektakl Teatru Dialogu zobaczymy 14 i 15 grudnia o godz. 18 w NOT (ul. Piłsudskiego 74). Reżyseria: Michał Jagodziński, muzyka: Łukasz Ciesiołkiewicz. Więcej informacji na **www.teatr-dialogu.pl**

A czy Ty już **wiesz wszystko?**

ZAGRAJ W GRĘ!

Znasz się na segregacji śmieci? Masz 5 żyć, ile punktów zdobędziesz?

Zagraj na:

www.wroclaw.pl/gra-odpadowa

Segregując na 5 koszy, unikniesz podwójnej opłaty

Żegnaj, Rajkovic. Witaj, Joncevski

Na ławce trenerskiej Śląska Miodraga Rajkovicia (Serbia) zastąpił Aleksandar Joncevski (Macedonia Płn.). Rozmawia z nim Błażej Organisty.

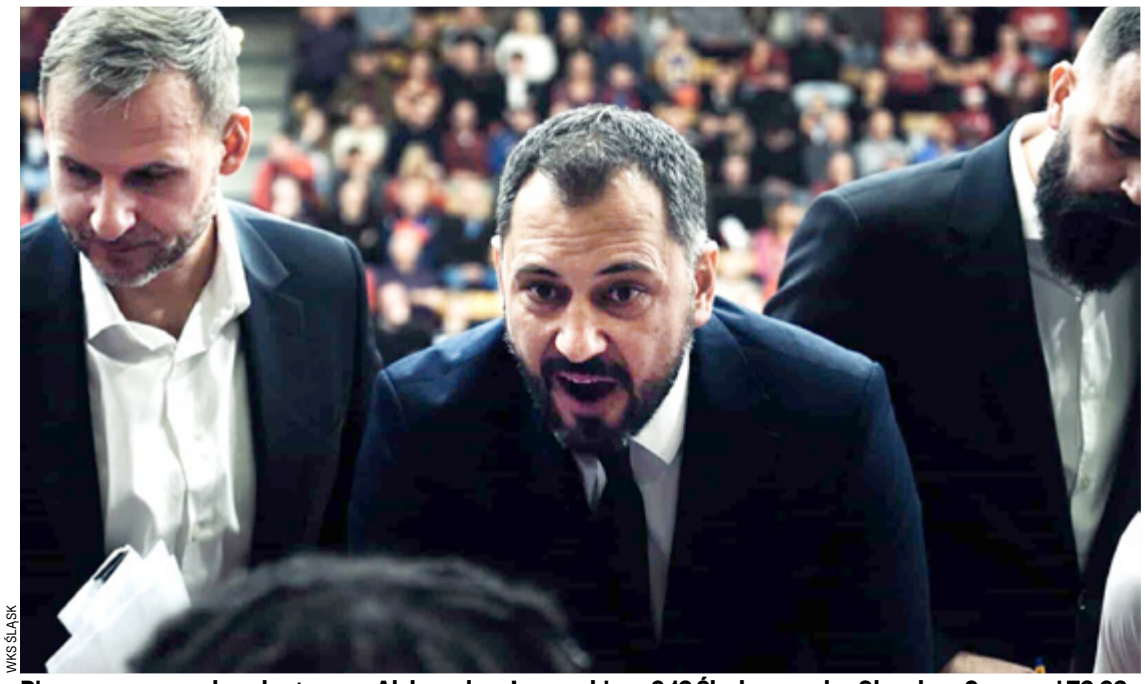

WKS ŚLĄSK

Pierwszy mecz pod wodzą trenera Aleksandara Joncevskiego 6.12 Śląsk wygrał w Słupsku z Czarnymi 72:63

Błażej Organisty

Na długo pan przyjechał? Pytam, ponieważ od października 2021 r. jest pan już szóstym trenerem.
Kiedy pracowałem w MZT Skopje, klub przez 5 lat zmienił 15 trenerów. Jestem więc obyty z tego typu sytuacjami. Kontrakt, który podpisałem, wygaśnie w 2025 roku, ale ma opcję przedłużenia.

Co chciałby pan osiągnąć we Wrocławiu?
Musimy zresetować nastawienie i mecz po meczu piąć się w górę tabeli. Mamy też Ligę Mistrzów, z której jeszcze nie odpadliśmy. Postaramy się wygrać dwa ostatnie spotkania w tych rozgrywkach. A w lidze polskiej mierzymy wysoko.

Skuteczność rzutów za trzy jest koło 30 proc. Prawie najgorzej w lidze. Zamierza pan skierować grę bliżej kosza?
Generalnie nie mam strategii polegającej na bezpośrednim graniu pod koszem, bo każdy inny trener uczula swoich zawodników w obronie, żeby zamykali pole trzech sekund. Musimy mieć strzelców na pozycjach, żeby rozciągać grę. Wierzę, że skuteczność się poprawi, gdy odzyskają pewność siebie, która jest niska po przegranych meczach. Przyczyną tego, że nie trafiają, nie jest brak umiejętności rzucania, tylko ich stan psychiczny. Żeby się poprawił, musimy grać twardo w obronie i liczyć na to, że to doprowadzi do zdobywania punktów w ataku.

Z czym jest problem? Dlaczego drużyna częściej przegrywa?
Zarząd i poprzedni trener zidentyfikowali największy – z organizacją gry, dlatego sprowadzili Coopera. Jestem pewien, że pomoże. Jak tylko wróci i weźmie piłkę do ręki, organizacja się poprawi.

W jakiej roli widzi pan Jeremy'ego Senglina? Za trenera Rajkovicia nie było do końca wiadomo, jakie są oczekiwania wobec niego.
Bardziej jako rzucającego obrońcę. Ale w nowoczesnej koszykówce musisz dostosować się do każdej sytuacji. Jeżeli będziemy potrzebować go na jedynce, wywiąże się z tej roli. Może nie tak jak Cooper i może nie będzie czuł się komfortowo, ale da radę.

Śląsk zagra 11 grudnia na Węgrzech w Koszykarskiej Lidze Mistrzów z Falco o godz. 18. Transmisja w Polsacie Sport Premium 2.

Tydzień w skrócie

Piłkarski Śląsk zakończy ten rok na ostatnim miejscu w tabeli PKO BP Ekstraklasy. W arcyważnym meczu wrocławianie przegrali na wyjeździe z przedostatnią Lechią Gdańsk 0:1. Zwycięskiego gola zdobył Bohdan Wjunnyk.

Po 17 kolejkach WKS ma zaledwie 10 punktów i traci cztery oczka do będącej o miejsce wyżej Lechii. W sobotę na Tarczyński Arenie Śląsk rozegra jeszcze zaległy ligowy mecz z Radomia.

Szczypiorniści Śląska walczyli, ale przegrali w delegacji z ekipą Corotop Gwardia Opole 25:30. Na swoim koncie mają zaledwie jedno zwycięstwo za trzy punkty i jedno po karnych, zajmują przedostatnie miejsce w Orlen Superlidze.

WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa, 14.12, 17.30, Tarczyński Arena, **Śląsk Wrocław – Radomiak Radom** *(Canal+ Sport3)*

koszykówka

Liga Mistrzów, 11.12, godz. 18, Savaria Arena, **Falco KC Szombathely – Śląsk Wrocław** *(Polsat Sport)*

Orlen Basket Liga, 15.12., 15.30, Hala OSiR, **PGE Spójnia Stargard – Śląsk Wrocław** *(Emocje TV)*

Orlen Basket Liga Kobiet, 15.12, godz. 14, Arena Toruń, **Energa Toruń – 1KS Ślęza Wrocław** *(Emocje TV)*

piłka ręczna

Orlen Superliga, 11.12, 20.30, Hala OSiR „Relax", **MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Śląsk Wrocław** *(Polsat Sport 2)*

siatkówka

Tauron Liga, 20.12, godz. 19, MOSiR Mielec, **ITA TOOLS Stal Mielec - #VolleyWrocław** *(Polsat BOX GO)*

Gdzie na narty z Wrocławia?

Polskie kurorty narciarskie co roku cieszą się dużą popularnością. Jazda na nartach lub snowboardzie po białych od śniegu stokach i piękne widoki to świetne połączenie. Sprawdźcie najlepsze wyciągi narciarskie i ceny.

SHUTTERSTOCK

Na zdjęciu szczyt Śnieżki podczas zimy i turysta idący z kijkami

Redakcja

Dzięki temu, że Wrocław znajduje się blisko większości wyciągów narciarskich, można łatwo zaplanować wyjazd na narty na weekend czy ferie zimowe.

Szklarska Poręba

Ośrodek Szrenica Ski Arena w Szklarskiej Porębie co roku przyciąga wielu turystów. Czeka na nich 5 tras, w tym dwie trudne, dwie dla początkujących i jedna bardzo trudna dla zaawansowanych narciarzy. Początkujący znajdą wiele wyciągów orczykowych, które są przeznaczone do nauki. Zbocza Szrenicy i Łabskiego Szczytu to 12 km nartostrad, dwie koleje linowe i wyciągi orczykowe. Przykładowe ceny biletów w Szrenica Ski Arena: dorośli – 175 zł (1-dniowy), dzieci – 100 zł (1-dniowy), seniorzy i młodzież (15–18 lat) – 145 zł (1-dniowy).

Zieleniec

Wracając w okolice Wrocławia nie można zapomnieć o Zieleniec Sport Arenie. Ośrodek ma aż 32 wyciągi i 42 trasy o zróżnicowanym poziomie trudności o łącznej długości 23 km. Można tutaj znaleźć wiele wypożyczalni, szkółek narciarskich, SnowPark, gabinety SPA, restauracje, kluby, kręgielnie. Przykładowe ceny biletów w Zieleniec Sport Arena: normalny – 150 zł (7-godzinny), 290 zł (2-dniowy), ulgowy – 130 zł (7-godzinny), 255 zł (2-dniowy).

Więcej tras: wro.news/gdzie-na-narty

MATERIAŁY ORGANIZATORA

Festiwal muzyczny Dawida Podsiadły 27-28.06.2025

Dawid Podsiadło zapowiada swój festiwal muzyczny. W 6 największych miastach w Polsce zaplanowano po dwa dni koncertów. – To będą unikalne spotkania – zapowiada Dawid Podsiadło. Zagra w Poznaniu, Wrocławiu, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Katowicach. We Wrocławiu festiwal odbędzie się w weekend 27–28 czerwca 2025. Kto wystąpi? Tego dowiemy się na początku przyszłego roku. Będą to różni artyści, sam Podsiadło pojawi się na scenie kilka razy. „Wystąpię i w piątek, i w sobotę, ale w zupełnie różnych konfiguracjach, projektach i repertuarze. W każdym z miast program będzie wyglądał tak samo i będą to moje jedyne koncerty w 2025 roku" – napisał do fanów. Teraz bilety mogą kupić tylko subskrybenci newslettera, w 2025 – wszyscy. Cena: 399 zł karnet dwudniowy, 199 zł jednodniowy.

MATERIAŁY ORGANIZATORA

SEAL we Wrocławiu – jedyny koncert w Polsce 7.07.2025

Legenda muzyki soul i pop – Seal powraca do Polski na jedyny koncert w ramach trasy PLAYING ALL THE HITS AND MORE! Artysta wystąpi 7.07.2025 w Hali Stulecia, ul. Wystawowa 1, gdzie zaprezentuje swoje największe przeboje i wyjątkowe muzyczne niespodzianki. Podczas koncertu w naszym mieście Seal zaprezentuje swoje największe hity, które podbiły serca fanów na całym świecie: „Kiss from a Rose", „Crazy", „Love's Divine" czy „Fly Like an Eagle". Uczestnicy wydarzenia mogą też liczyć na nowe aranżacje i utwory, które artysta przygotował specjalnie na swoją nową trasę PLAYING ALL THE HITS AND MORE. Bilety są już w sprzedaży w serwisie **www.biletserwis.pl** w cenie od 380 do 740 zł.

KRZYŻÓWKA NUMERU 209

1. Miejsce, gdzie jest las, grodzisko i Wzgórze Kapliczne.
2. Kopia tej rzeźby Michała Anioła znajduje się w kościele uniwersyteckim we Wrocławiu.
3. Przed ich najazdem uchronił nasze miasto bł. Czesław.
4. Grudniowy święty, który ma ulicę we Wrocławiu.
5. Kamienne zwierzę do głaskania przed katedrą.
6. Smukły symbol Wrocławia stojący przed Halą Stulecia.
7. Inaczej szopka.
8. Krasnal, który pojawia się tylko w czasie jarmarku.
9. Można je zrobić w Renomie albo Magnolii.
10. Ulica, na której w dawnych czasach można było zreperować sobie buty.
11. Patron katedry grekokatolickiej.
12. Była nią Jadwiga Śląska dla hrabiego Bertolda IV von Andechs.
13. Oplata choinkę.

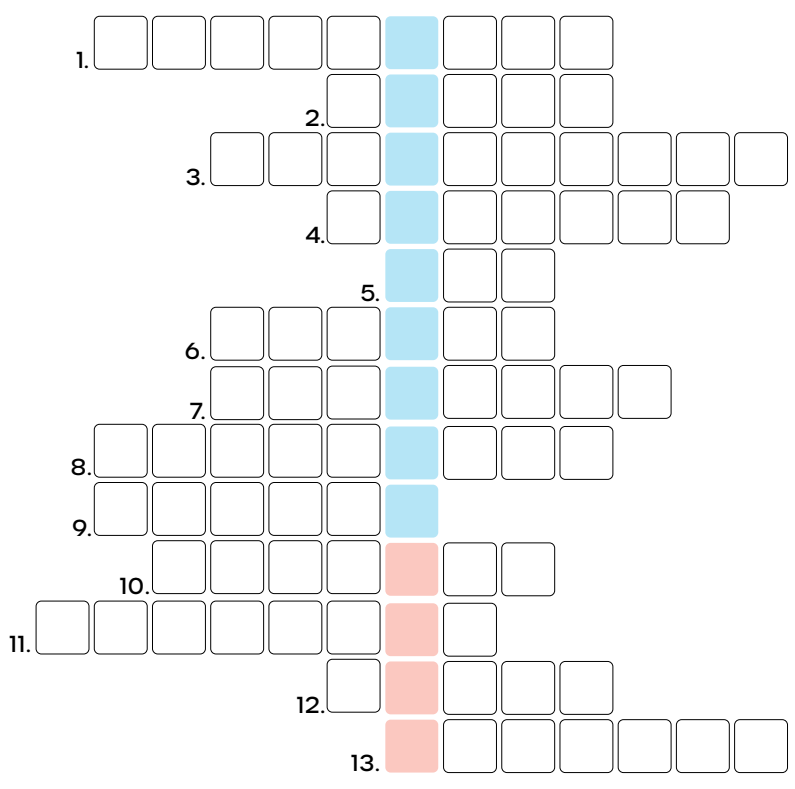

Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **209.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do **18.12** do **godz. 20.** Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **24.12.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nr. tel. **71 776 71 00**. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i kubek z krasnalem maskotką. Zwycięzcami w nr. 207 (hasło: Prezentuś) zostali: pan Krzysztof (bluza), pani Anna (workoplecak) i pan Cyryl (kubek). Gratulujemy!

Regulamin i RODO www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

Następny numer biuletynu wroclaw.pl już od 18.12.2024 **Pełne archiwum w internecie na www.wroclaw.pl/biuletyn**

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8-18)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22 , 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8-15, śr. 8-17)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7-21)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8-14, śr. 8.30-16)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7-14)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo)
Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (24h)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**
Punkt Informacyjno-Kontaktowy Anonimowych Alkoholików: **71 321 21 24, 801 033 242**
Telefon informacyjny grup rodzinnych Al-Anon: **572 945 199**

WROMIGRANT
Punkt informacji dla migrantów i uchodźców (WCRS): **71 772 49 50, 538 579 555** (pn.-pt. 9-17)
Przejście Dialogu, ul. Świdnicka 19 (konsultacje osobiste pn.-sb. 12-16)

Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz
Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz
DRUK
AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
WYDAWCA
Gmina Wrocław